# **Protokół Nr VII/15**

# **z sesji Rady Miejskiej Brzegu**

**z dnia 24 kwietnia 2015 r.**

**godz. 10.00-16.00**

**odbytej w Ratuszu**

**Ustawowy stan radnych - 21**

**Obecnych - 20**

**Nieobecni - radna Elżbieta Kużdżał**

**Porządek obrad:**

1. Otwarcie obrad sesji.
2. Wnioski do porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 27.03.2015.
4. Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.
5. Interpelacje i wnioski radnych.
6. Problem bezrobocia i możliwości przeciwdziałania ( z uwzględnieniem prac społeczno-użytecznych).
7. Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Brzeg za rok 2014, wraz z oceną funkcjonowania tzw. „ uchwał śmieciowych”.
8. Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Brzeg za 2014 rok
9. Ocena zasobów pomocy społecznej.
10. Realizacja Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w aspekcie realizacji zadań publicznych( organizacje pożytku publicznego, stowarzyszenia, fundacje) za 2014 rok.
11. **Przyjęcie uchwał w sprawie:**
	1. zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok **( druk nr 1),**
	2. zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej **( druk nr 2),**
	3. utworzenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Brzeg **( druk nr 3),**
	4. warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych**( druk nr 4),**
	5. stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej **( druk nr 5),**
	6. rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z podjętą uchwałą Nr V/19/15 Rady Miejskiej Brzegu z dnia 27 lutego 2015 roku w sprawie stanowiska Rady Miejskiej Brzegu w sprawie wniosku Pani Bożenny Toziczka o ponowne podjęcie procedury zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeg i kolejno zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu przy ul. Włościańskiej obejmującego m.in. działkę nr 551/19 w celu umożliwienia lokalizacji obiektu handlowo-usługowego o powierzchni sprzedaży większej niż 2000 m². **( druk nr 6),**
	7. opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu **( druk nr 7),**
	8. opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzeg **( druk nr 8),**
	9. opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu **( druk nr 9),**
	10. opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu **( druk nr 10),**
12. Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.
13. Wolne wnioski i informacje.
14. Zamknięcie obrad VII sesji Rady Miejskiej Brzegu.

**Ad. 1. Otwarcie obrad sesji.**

Na podstawie art. 20 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2013 r. poz. 594, zm. poz. 645)Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec otworzyła VII sesję Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018 stwierdzając, że w sesji uczestniczy 18 radnych, co stanowi quorum, przy którym można obradować i podejmować uchwały. Następnie przywitała radnych, Burmistrza Brzegu i Ławę Burmistrza, zaproszonych gości, przedstawicieli mediów oraz mieszkańców miasta.

**Ad.2 Wnioski do porządku obrad**

**Wniosek 1**

 Radny Robert Karlikowski złożył wniosek, aby wprowadzić do porządku obrad Informację na temat petycji mieszkańców odnośnie budowy wałów przeciwpowodziowych przy ul. Wrocławskiej -Rataje.

**Wniosek nr 2**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak zgłosił wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały według druku nr 4 w sprawie warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych.

**Wniosek 3**

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zgłosiła wniosek, aby w punkcie 4, przed sprawozdaniem burmistrza był omawiany projekt uchwały według druku nr 5 w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej.

**Wniosek 4**

 Radna Bożena Szczęsna złożyła wniosek o wycofanie z porządku obrad projektu uchwały według druku nr 5 w sprawie wygaśnięcia mandatu radnej. Kolejno odczytała uzasadnienie do swojego wniosku- Szanowni Państwo radni, Pani Przewodnicząca i Panie Burmistrzu. Pragnę odnieść się w kilku słowach do wniosku, który złożyła Pani Przewodnicząca Rady Barbara Mrowiec dotyczącego wygaśnięcia przeze mnie piastowanego mandatu radnej. Zapewne wszyscy radni obecni na tej sali znają przepis ustawy o samorządzie gminnym, który stanowi, że radni nie mogą prowadzić działalności gospodarczej na własny rachunek lub wspólnie z innymi osobami z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy, w której radny uzyskał mandat, a także zarządzać taką działalnością lub być przedstawicielem czy pełnomocnikiem w prowadzeniu takiej działalności (art. 24f ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r). Ten antykorupcyjny zapis ustawy, według Barbary Mrowiec, stał się podstawą do złożenia przez nią wniosku o wygaśnięcie mojego mandatu. Według mnie, w moim konkretnym przypadku, nie zachodzą przesłanki do zastosowania tego przepisu ustawy. Chciałam zwrócić uwagę na fakt, że swoją działalność prowadzę na majątku gminy od 30 lat i nigdy nie dopuściłam się czynów o znamionach korupcyjnych, ani przed tym jak zostałam radną ani w czasie pełnienia tej funkcji. Po pierwsze. Nie polega na prawdzie stwierdzenie przewodniczącej Mrowiec, że działka przy ulicy Chocimskiej 4, będąca własnością Gminy Brzeg, to miejsce prowadzenia przeze mnie działalności. W załączeniu przedstawiam państwu odpis z Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej. Jasno z niego wynika, że adresem głównego miejsca wykonywania działalności jest ul. Króla Jana III 30. Chocimska 4 w tym rejestrze jest oznaczona jako jedno z dodatkowych miejsc wykonywania działalności. Po drugie. Chciałam zwrócić uwagę na fakt, że istnieją w naszym orzecznictwie sądowym podobne do mojej sprawy rozstrzygnięcia, które potwierdzają, że nie naruszam ustawy o samorządzie gminnym. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 10 lipca 2014 r., sygn. akt II SA/Wa 521/14 (LEX nr 1493233) stwierdził, iż: „o prowadzeniu przez radnego działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia komunalnego gminy można mówić wtedy, gdy radny korzysta z mienia gminnego na uprzywilejowanych zasadach, wykorzystując swoją pozycję w gminie. Natomiast w przypadkach korzystania przez radnego dla celów prowadzonej przez niego działalności gospodarczej z mienia gminy na zasadzie powszechnej dostępności do tego mienia lub na warunkach powszechnie ustalonych w odniesieniu do danego typu czynności prawnych dla wszystkich mieszkańców gminy, nie dochodzi do naruszenia zakazu z art. 24f ust. 1 u.”W moim wypadku jest podobnie. Działkę przy ulicy Chocimskiej dzierżawił mój syn od Zarządu Nieruchomości Miejskich na zasadach powszechnej dostępności i według ogólnych stawek bez żadnej formy jakiegokolwiek uprzywilejowania. To podstawowe merytoryczne kwestie dotyczące wniosku pani Mrowiec, które chciałam Państwu przedstawić. Oprócz tego pragnę zwrócić uwagę Państwa na inne fakty, które sprawiają, że wniosek Przewodniczącej Mrowiec staje się, jeśli nie dziwny, to co najmniej wątpliwy. Proszę dokładnie przeczytać uzasadnienie wniosku Przewodniczącej Mrowiec. Jego lakoniczność i podanie nieprawdziwych faktów, moim zdaniem, wręcz dyskwalifikują ten dokument jako akt prawa lokalnego. Nie dołączenie do uzasadnienia jakiejkolwiek opinii czy ekspertyzy prawnej sprawia, że jest on co najmniej niewiarygodny. Wniosek ten w oczywisty sposób, moim zdaniem, łączy się z wątpliwej jakości pracą radnej Mrowiec jako przewodniczącej naszej rady. Chciałam również poinformować państwa o skandalicznym zachowaniu przewodniczącej Mrowiec towarzyszącemu złożeniu tego wniosku. Jak Państwo zapewne wiedzą, każdy radny, który naruszałby przepisy ustawy samorządowej ma czas do trzech miesięcy od zaprzysiężenia, aby ewentualne sprzeczności i konflikty z nią uregulować. Zapewne pani Mrowiec jako przewodnicząca rady doskonale o tym wie. Przynajmniej ja osobiście mam taką nadzieję. Dlaczego zatem w dniu 23 marca bieżącego roku w piśmie adresowanym do mnie wezwała mnie do cytuję „ złożenia wyjaśnień” w związku z jej zdaniem naruszeniem przepisu 24 f ust. 1 i 1a ustawy o samorządzie gminnym? Pomijając fakt, że Pani przewodnicząca w tym piśmie wyznaczyła mi dwudniowy czas na tzw. ”złożenie wyjaśnień”, chciałam tutaj publicznie zapytać, w jakim celu mnie wezwała do ich złożenia? W jakim celu miałabym składać jakiekolwiek wyjaśnienia po terminie umożliwiającym mi ewentualne naprawienie bądź korektę rzekomych nieprawidłowości? Mając na uwadze powyższe fakty, zwracam się do państwa z wnioskiem o usunięcie punktu 11 e z porządku obrad dzisiejszej sesji.

 Pani Joanna Pawłowska- Kelm wskazała, że zgodnie z obowiązującymi przepisami ( przepis art.24 f Ustawy o samorządzie gminnym określa w bardzo prosty sposób obowiązki oraz ograniczenia radnego. W rozpoznawanej sprawie w jej przekonaniu zaszła przesłanka, która powoduje wygaśnięcie mandatu Pani radnej. Stwierdziła, że zna wyrok Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z lipca 2014 roku oraz inne, które zostały wydane na tle tego artykułu. Wskazała, żre przepis art. 24 f ma już swoją historię orzeczniczą. Był już między innymi przedmiotem badania przez trybunał Konstytucyjny co do zgodności z Konstytucją i tego, czy nie wprowadza zbyt poważnych ograniczeń jeśli chodzi o korzystanie z praw i wolności obywatelskich przez radnych. Uznano, że nie wprowadza zasady nieproporcjonalności i jest przepisem zgodnym z Konstytucją. Powiedziała, że jest to przepis co do którego wielokrotnie wypowiedział się Naczelny Sąd Administracyjny, który jest sądem wyższego rzędu nad wszystkimi sądami wojewódzkimi. Orzecznictwo tego sądu w sprawie wykładni wspomnianego przepisu przestało budzić wątpliwości w 2007 roku, kiedy skończyło się najważniejszym wyrokiem Naczelnego Sądu Administracyjnego, który wskazuje, że jakikolwiek sposób wykorzystywania mienia komunalnego przez radnego jest niedopuszczalny. Z sentencji wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który brzmi następująco: Radny nie prowadzi działalności gospodarczej z wykorzystaniem mienia gminy w rozumieniu art. 24 f ust.1 ustawy o samorządzie gminnym jeżeli korzysta z tego mienia na zasadzie powszechnej dostępności do tego mienia lub na warunkach powszechnie ustalonych dla członków danej wspólnoty samorządowej. Powiedziała, że jak wynika to z zapisów z Centralnej Ewidencji Gospodarczej, które zostały wygenerowane na 4 marca 2015 roku, Pani radna Bożena Szczęsna wpisana jest tam jako osoba prowadząca działalność gospodarczą. Adres głównego miejsca wykonywania tej działalności opisany jest jako Brzeg ul. Króla Jana III 30, natomiast są tam także wskazane adresy dodatkowych miejsc wykonywania działalności m. in. są tam adresy ul. Chocimska 4 oraz ul. Starobrzeska. Oba te lokale wchodzą w skład zasobu Gminy Brzeg stanowiąc jej własność. W związku z tym fakt miejsca prowadzenia głównej działalności nie stanowi w tym przypadku konieczności, która mogłaby być przesądzająca. Natomiast w jej przekonaniu nie może być mowy w tej sprawie o korzystaniu przez Panią radną na takich samych zasadach powszechnej dostępności do majątku gminnego jak wszystkich innych osób, ponieważ Pani radna nie jest związana żadną umową z Gminą Brzeg jeśli chodzi o wykorzystywanie tego majątku. Na obie te nieruchomości umowy najmu zostały zawarte z synem Pani radnej i w każdej z tych umów został zawarty zapis zgodnie, z którym dzierżawca bez pisemnej zgody wydzierżawiającego nie ma prawa oddania przedmiotu dzierżawy osobie trzeciej do bezpłatnego używania go oraz nie ma prawa poddzierżawiania. Z poczynionych ustaleń w Zarządzie Nieruchomości Miejskich wynika, że nigdy wydzierżawiający, czyli syn Pani radnej nie wystąpił do właściciela tej nieruchomości o uzyskanie zgody na oddanie tych obu nieruchomości w podnajem ewentualnie do bezpłatnego używania. W związku z tym nie można przyjąć w tych okolicznościach, że mamy do czynienia z korzystaniem z tego lokalu na tych samych warunkach i zasadach co pozostali mieszkańcy. Wspomniała również o kwestii dotyczącej umowy na ul. Starobrzeską. Powiedziała, że ta umowa wygasła z dniem 12.08.2014 roku, a mimo tego przez dzierżawce, przedmiot dzierżawy nie został wydany zwrotnie Gminie Brzeg. Stwierdziła, że tym bardziej jest to korzystanie bez tytułu przez samego dzierżawcę wobec czego nie można przyjąć, że jest to korzystanie z majątku gminnego na tych samych warunkach powszechnej dostępności co innych osób. Powiedziała, że wyroków, które dotyczą tego przepisu jest bardzo wiele. Dodała, że nie najistotniejszą kwestią jest tylko sama sentencja tego orzeczenia ale także jego uzasadnienie, które odnosi się do sytuacji dotyczącej każdego, poszczególnego radnego. Stwierdziła, że ta kwesta jest sporna, ponieważ każdemu prawnikowi w polskim systemie prawa trudno byłoby podjąć takie zobowiązanie i jednoznacznie stwierdzić, że dany pogląd jest jedyny i prawidłowy, ponieważ pojawiają się różne orzeczenia. Kolejno zacytowała wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z 27.03.2014 roku. „ Zakaz art.24 e ust.1 ustawy o samorządzie gminnym ma charakter bezwzględny i nie pozwala on na miarkowanie jego intensywności, czy też zasadności do konkretnej sprawy. Z jednej strony zakaz ten ma charakter antykorupcyjny i służy wyeliminowaniu sytuacji, gdy radny przez wykorzystywanie swojej funkcji uzyskiwałby nieuprawnione korzyści dla siebie lub bliskich. Z drugiej strony przepis ten pełni istotną rolę w kształtowaniu pożądanej postawy społecznej w której służba dla lokalnej społeczności samorządowej powinna być pozbawiona niebezpieczeństwa faworyzowania interesu indywidualnego, prywatnego w sytuacji, gdy z pierwszeństwa powinien korzystać interes ogółu. Przepis art.24 e ust.1 ustawy o samorządzie gminnym powinien w związku z tym sprzyjać kształtowaniu standardu rzetelnego i uczciwego wykonywania obowiązków radnego. Z tego względu wszelkie wątpliwości związane z interpretacją nie powinny prowadzić do obejścia powyżej wskazanych celów i do działalności niezgodnej ze standardami wykorzystywania wykonywania mandatu radnego”. W związku z tym niewątpliwie istnieje spór w orzecznictwie wojewódzkich sądów administracyjnych. Stwierdziła, że tego sporu nie ma na poziomie orzecznictwa sądu wyższego rzędu, czyli Naczelnego Sądu Administracyjnego i orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego. Stwierdziła, że Rada jest władna podjąć w tej sprawie każdą decyzję mając na względzie te wątpliwości, które są.

 Radny Janusz Żebrowski złożył wniosek, aby przed głosowaniem tego projektu uchwały zarządzić 10 minutową przerwę.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do wypowiedzi radnej Bożeny Szczęsnej. Powiedział, że on był inicjatorem i pismo, które w tej sprawie wpłynęło do Przewodniczącej RMN to było pismo od niego. Dodał, że w momencie, kiedy powziął informację na ten temat musiał podjąć w tej sprawie decyzje. Stwierdził, że jego celem nie było skrzywdzenie radnej, ponieważ gdyby posiadał taką wiedzę wcześniej to prawdopodobnie odkręciliby tę sytuację.

Stwierdził, że okoliczności zaistniały po trzech miesiącach i dlatego sankcje są takie a nie inne. Wspomniał, że radna Bożena Szczęsna nie jest radną pierwszej kadencji, a Pani Przewodnicząca nie działała z własnego widzimisię, mimo iż ostatnio była burzliwa sesja w sprawie gruntu Pana Toziczki i każdy mógł to później dowolnie interpretować. Zapewnił, że to są działania czysto formalne. Powiedział, że czas i możliwość wypowiedzenia się to jest rzecz naturalna, wynikająca z przywilejów. Dodał, że postępowanie powinno się toczyć w ten sposób, żeby dać możliwość wypowiedzenia się Pani radnej. Stwierdził, że radna z tego przywileju nie skorzystała, mimo, że była zapraszana przez panią Przewodniczącą RM. Stwierdził, że on nie winiłby Pani Przewodniczącej RM za zaistniałą sytuację, tylko szukałby winnych w gremium tutaj siedzących. Wspomniał, że takie stwierdzenie już padło z ust radnej, że nie prowadzi działalności na majątku gminy co mija się z prawdą. Stwierdził, że on nie jest zwolennikiem tak restrykcyjnego działania ale w tym przypadku nie ma wątpliwości i dlatego sprawę musiał skierować do Przewodniczącej RM.

 Radny Grzegorz Surdyka przypomniał, że radny Janusz Żebrowski zgłosił wniosek o 10 minut przerwy i jego zdaniem ten wniosek powinien być przegłosowany.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek radnego Janusza Żebrowskiego.

**Rada przyjęła w/w wniosek za-16, przeciw-0, wstrzymało się-3,**

*Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 10 minut przerwy.*

 Radny Grzegorz Surdyka przypomniał, że Przewodnicząca RM złożyła wniosek do porządku obrad o przesunięcie projektu uchwały nr 5 z punktu 11 do punktu 4 porządku obrad. Stwierdził, że Przewodnicząca RM nie zakończyła tego wniosku, ponieważ do dyskusji zgłosiła się radna Bożena Szczęsna. Zaproponował, aby w pierwszej kolejności dokończyć wniosek Przewodniczącej RM. Kolejno zaproponował, aby po zakończeniu punktu nr 2 od razu przejść do procedowania nad projektem uchwały według druku nr 5.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ponowiła swój wniosek do porządku obrad, aby przed przyjęciem protokołu w punkcie 2 prim była rozpatrywana sprawa dotycząca wygaśnięcia mandatu radnej według druku nr 5.

**Wniosek nr 5**

Przewodniczący Komisji GKMiOŚ Piotr Szpulak złożył wniosek, aby wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zarządu Nieruchomości Miejskich w Brzegu w punkcie 12 k.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 1

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-20, jednogłośnie.**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 2

 Radny Grzegorz Surdyka zapytał, czy muszą ten wniosek przegłosować, skoro wnioskodawca wycofał ten projekt?

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że na szkoleniu uzyskała informację, że również taki wniosek musi być przegłosowany.

 Pani Natalia Powązka powiedziała, że w Statucie jest napisane, że wnioskodawca może wycofać projekt.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że tak, ale na szkoleniu podkreślono, że jeszcze to musi być przyjęte większością głosów.

 Radny Janusz Żebrowski powiedział, że radę obowiązuje Statut.

 Pani Natalia Powązka powiedziała, że do tej pory wnioskodawca mógł wycofać swój projekt i tak to było praktykowane. Poprosiła, aby dać jej chwilę czasu.

 Radny Grzegorz Surdyka zaproponował, aby Pani Przewodnicząca poddała pod głosowanie następny wniosek.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 3

 Radny Jacek Juchniewicz zapytał, czy dalej idącym wnioskiem nie jest wniosek złożony przez radną Bożenę Szczęsną?

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że tak i w związku z tym poddała pod głosowanie wniosek nr 4

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 4

**Rada nie przyjęła w/w wniosku: za-1, przeciw-19, wstrzymało się-0,**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 3

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-19, przeciw-0,wstrzymało się-0,**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, czy wracają do wniosku nr 2?

 Pani Natalia Powązka powiedziała, że każdy z wnioskodawców może wycofać projekt uchwały, której był inicjatorem do momentu jej przegłosowania.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec stwierdziła, że przyjmą zasadę, która była praktykowana i nie będą głosować wniosku nr 2.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie wniosek nr 5

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-19 jednogłośnie,**

**2 a)**

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, czy wypowiedź radnej Bożeny Szczęsnej traktują jako wypowiedź w sprawie ?

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że teraz przechodzą do procedowania tego punktu.

 Pani Joanna Pawłowska-Kelm odniosła się do zapytania Przewodniczącej RM. Powiedziała, że zgodnie przepisem art. 338 Kodeksu wyborczego Pani radna ma prawo przed głosowaniem tej uchwały złożyć swoje wyjaśnienia. Stwierdziła, że to jest inna czynność niż to oświadczenie, które radna odczytała składając wniosek o podjęcie uchwały o zdjęciu z porządku obrad tego punktu. Stwierdziła, że dlatego uważa, że należy w tym momencie przed przejściem do głosowania umożliwić Pani radnej jeszcze złożenie wyjaśnień. Dodała, że jeśli Pani radna zechce z tego prawa skorzystać to może, ale nie ma takiego obowiązku.

**Druk nr 5** – w stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnej.

 Projekt uchwały przedstawiła Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec.

***Nie było Opinie Komisji:***

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że trzyma się tej tezy, którą odczytała na wstępie. Wspomniała, że przed sesją również zostały rozdane radnym sentencje wyroku, na którym się opierała. Poprosiła radnych, aby się zapoznali z ich treścią. Uważa, że do każdej sprawy tego typu trzeba się odnieść indywidualnie. Stwierdziła, że to będzie zależało od radnych jaka podejmą decyzję. Poprosiła radnych, aby głosowali w tej sprawie za, albo przeciw, a nie wstrzymywali się. Powiedziała, że jeżeli ta uchwała zostanie przyjęta to na pewno nie poprzestanie na tym i będzie próbować dalej drążyć temat i walczyć.

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że w zasadzie twarde prawo, ale prawo. Dodał, że takie słowa usłyszał w 2007 roku, kiedy był w pewnym konflikcie z ustawą o samorządzie gminnym dotyczącej jego osoby. Trudno mu było wtedy dyskutować z prawem, natomiast taka sama sytuacja dotyczyła zarówno jego osoby jak również Pana Mariusza Grochowskiego. W 2007 roku Naczelny Sąd Administracyjny nie zostawił suchej nitki na tej ustawie uchylając zapisy te które bezpośrednio dotyczyły jego. Uważa, że ustawa o samorządzie gminnym jest pogwałceniem demokracji, ponieważ jest osoba wybrana w demokratycznych wyborach po raz pierwszy w jednomandatowych okręgach wyborczych i mają teraz stwierdzić wygaszenie mandatu. Stwierdził, że on nie czuje się osobą, która z jednej strony ma podważyć prawo, a z drugiej strony ma zadecydować w tej sprawie.

 Radny Wojciech Komarzyński zapytał w jaki sposób radni mogą decydować w tej materii skoro wątpliwości i rozbieżności interpretacyjne mają sędziowie sądów administracyjnych? Stwierdził, że on konsultował tę sprawę z wieloma osobami i wie jakie mają na ten temat zdanie mieszkańcy, którzy są ta sprawą zbulwersowani. Powiedział, że on został wybrany, aby rozstrzygać problemy miasta, a nie decydować o wygaszeniu mandatu czy odwołaniu któregokolwiek z radnych. Stwierdził, że niezależnie od tego, czy dotyczyłoby to radnego Grzegorza Surdyki, radnego Piotra Szpulaka, czy radnego Grzegorza Kapeli to zachowałby się tak samo, wykazując elementarną solidarność, ponieważ ma szereg wątpliwości w tej sprawie.

 Radny Janusz Żebrowski złożył wniosek o 5 minut przerwy przed głosowaniem.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie w/w wniosek.

**Rada przyjęła w/w wniosek: za-18, przeciw-0, wstrzymało się-1,**

Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że sprawa jest kontrowersyjna. Kolejno zacytował fragment protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 4 marca 2011 roku : „Radny Bartłomiej Tyczyński powiedział, że wczoraj minął termin przewidziany w ustawie o samorządzie gminnym odnośnie radnych, którzy mieli rozwiązać ostatecznie konflikty prawne powodujące problemy z pełnieniem przez nich mandatu radnego i w związku z tym prosi o wprowadzenie punkt 2 prim odnoście sytuacji tych radnych. Powiedział, że jest to trzech radnych pani radna Elżbieta Kużdżał, która rozpoczęła tą kadencję, jako zastępca dyrektora szkoły, która podlega miastu, pani radna Bożena Szczęsna, która prowadziła działalność zarobkową na mieniu gminy i pan radny Jarosław Rudno-Rudziński, który również prowadził działalność na mieniu gminy. Dodał, że minął już termin, kiedy radni musieli zdecydować się na jedną funkcję i dlatego chciałby usłyszeć, jaką podjęli decyzję w tej sprawie. Kolejno zacytował drugi fragment w/w protokołu: „Radna Elżbieta Kużdżał wyjaśniła, że jest od 3 stycznia na emeryturze. Radna Bożena Szczęsna wyjaśniła, że swoją działalność przekazała synowi Maciejowi Michałkowi, a stosowne dokumenty złożyła w Biurze Rady Miejskiej i z dniem 1-go marca nie pracuje na mieniu gminy.” Kolejno stwierdził, że po lekturze tego protokołu pytania nasuwają się same i dlatego jest to bardzo ciężka decyzja do podjęcia. Stwierdził, że dzisiaj na sesji są obecne dwie Panie Prawnik. Powiedział, że skoro sesja w 2011 roku się odbyła to znaczy, że w obradach również uczestniczyła Pani Prawnik. Powiedział, że od tamtej pory prawnicy się nie zmienili. Kolejno zapytał Pana burmistrza co się zmieniło i dlaczego dzisiaj mają do czynienia z tą sytuacją? Stwierdził, że minęły 4 lata, gdzie radna pełniła funkcję.

 Pani Joanna Pawłowska-Kelm powiedziała, że po raz pierwszy problem mandatu radnej został jej przedstawiony do wydania opinii prawnej w tym roku w marcu. Stwierdziła, że nigdy wcześniej z tym tematem nie miała do czynienia. Wskazała, że skoro Pan radny przygotował wyciąg z protokołu tamtego posiedzenia Rady to na pewno sprawdził, że nie była obecna na tej sesji. Powiedziała, że trzeba rozważyć, czy to oświadczenie, które zostało złożone przez Panią radną w tych okolicznościach, które są ujawnione z dokumentów, które wynikają z dokumentów z Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej, czy są prawdziwe. Powiedziała, że jeżeli radny składa na forum Rady oświadczenie, że nie prowadzi działalności na majątku gminnym to nikt nie ma prawa o ile nie dysponuje dokumentami przyjąć, że jest inaczej. Stwierdziła, że gdyby iść tym tropem, to by znaczyło, że każde słowo, które radni wypowiadają na tej sali powinno być weryfikowane przez odpowiednie służby, czy organy państwowe. Powiedziała, że jeżeli radni oświadczają określone treści to rozumie, że przyjmują je za prawdziwe. Stwierdziła, że nie sądzi, aby na tym forum należało drążyć temat tego oświadczenia, czy ono było prawdziwe, czy też nie, natomiast z centralnej ewidencji wynika, że Pan Maciej Michałek prowadzoną przez siebie działalność gospodarczą bez względu na zawarcie umów najmu zawsze prowadził wyłącznie na ul. Tarnowskiego. Stwierdziła, że nigdy w tych dwóch miejscach, co, do których zawarł umowy najmu z gminą.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że pozostawia sumieniu radnym, czy oświadczenie złożone na sesji w 2011 roku było oświadczeniem woli zgodnie z prawem i dzisiaj mają podstawy ku temu aby radną chronić, czy też radni z poprzedniej kadencji zostali wprowadzeni w błąd i nadal będą ufać, że informacje przekazywane są jedyne i prawdziwe. Podkreślił, ze nie ma żadnego celu w tym, aby kogoś skrzywdzić, a fundowanie wyborów w naszym mieście uważa za zupełnie niepotrzebne. Powiedział, że on nie jest od tego, aby stanowić prawo państwowe, ani radni jako gremium tylko mogą stanowić prawo lokalne. Z prawem się nie dyskutuje tylko muszą je realizować i każdy z radnych musi w kontekście tych informacji, które dzisiaj usłyszeli podjąć stosowną decyzję, czy zostawiają to Panu wojewodzie, mediom i dalej będą tłumaczyć dlaczego tego nie zrobili, ponieważ uważają, że mają moralne prawo do tego, żeby jednak pójść solidarnie z Panią radną, czy znając te fakty, czy mają podstawę, aby bronić radnej. Stwierdził, że on z każdym z radnych chce współpracować i jest osobą, która nie chce tych zmian ale z prawem się nie dyskutuje, a trzeba je stosować.

 Radna Bożena Szczęsna powiedziała, że pamięta tą sesję z 2011 roku i te pytania. Stwierdziła, że była przekonana iż wtedy powiedziała o cesji na syna. Powiedziała, że wtedy spojrzała na Panią Prawnik i nie otrzymała wtedy dodatkowych pytań. Powiedziała, że jeżeli w nagraniach jest, że przekazała działalność to albo to było przejęzyczenie, ponieważ ona nigdy nie ukrywała, że prowadzi działalność tym bardziej, że do marca wykonywała również usługi dla Urzędu i zawsze widniała pieczątka Kwiaciarnia Irys Bożena Szczęsna. Powiedziała, że wtedy otrzymała sugestię od pracowników urzędu, że musi coś zrobić, żeby nie dzierżawić terenu. W związku z tym zrobiła co mogła i scedowała teren na syna, ale działalności nigdy nie przekazała. Powiedziała, że otrzymała opinię, że nie musiała scedować

Na osoby trzecie terenu. Dodała, że nie prowadziła korupcyjnych interesów, nie wchodziła w żadne przetargi. To jest firma rodzinna, która daje utrzymanie jej i jej dzieciom od 30 lat. Stwierdziła, że nie wyobraża sobie, aby przekazać formę, aby pracować dla miasta. Stwierdziła, że to jest niesprawiedliwe i do każdego tematu trzeba podchodzić indywidualnie.

Wspomniała, że 3 tygodnie temu poprosiła Panie z Biura Rady, aby wydrukowały jej protokół z 2011 roku i jak zobaczyła co tam jest napisane to była mocno zdziwiona, ponieważ jest tam napisane, że przekazała działalność, a ona nigdy tego nie zrobiła, ponieważ scedowała teren.

 Pani Joanna Pawłowska-Kelm powiedziała, że nawet gdyby w tym protokole był zapis, że Pani radna dokonała cesji to także nie polega to na prawdzie z tego względu, że zestawienie wypisu z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej Pani radnej i jej syna jednoznacznie potwierdza, że Pan Maciej Michałek nigdy nie poprowadził działalności o takim PKD, którą prowadziła pani radna na terenie najmowanym od gminy. W związku z tym tu doszło ewentualnie tylko do cesji, czyli przeniesienia praw i obowiązków z umowy najmu, natomiast na pewno nie przeniesienia praw związanych z prowadzoną działalnością. Stwierdziła, że nie było jej na tej sesji, natomiast gdyby była obecna i gdyby, którykolwiek z radnych i kiedykolwiek w jej obecności złożył oświadczenie o takiej treści nie prowadzę działalności to ona nie ma możliwości kwestionowania takiego oświadczenia w żaden sposób do momentu kiedy nie zaistnieje sytuacja, której trzeba to podawać ocenie prawnej, czy prawno-karnej, co do oceny, czy to oświadczenie jest prawdziwe, czy nie. Natomiast nie ma żaden prawnik także obsługujący posiedzenia Rady możliwości kwestionowania oświadczeń radnych, ponieważ doszliby do absurdu. Radni są osobami z wyboru powszechnego, którym należy się szacunek i ona tak rozumie swoje obowiązki, że jeżeli radni składają oświadczenia to nie ma najmniejszej podstawy, żeby je kwestionować.

 Radny Grzegorz Surdyka odniósł się do wypowiedzi Pana Burmistrza. Stwierdził, że on cytował protokół i to nie był jego wymysł ani jakiś pomysł. Kolejno odniósł się do wypowiedzi Pani Prawnik. Powiedział, że Pani Prawnik używa mocnych słów w stosunku do jego osoby np. zarzut. Stwierdził, że to nie jest zarzut, to są fakty, informacje, które przedstawił z protokołu po to żeby radni mieli pełniejszą wiedzę. Powiedział, że Pani Prawnik powiedziała, że ten temat został jej przedstawiony po raz pierwszy teraz. Stwierdził, że właśnie dlatego przedstawił ten wyciąg z protokołu, żeby się zastanowili dlaczego zatem wówczas nie został Pani przedstawiony. Powiedział, że minęły 4 lata, a sytuacja nie uległa zmianie. Stwierdził, że dzisiaj muszą nad tym debatować, a wtedy nie.

 Pani Joanna Pawłowska-Kelm powiedziała, że jest jej bardzo trudno wyjaśnić przyczynę dla której ówczesny Przewodniczący RM, ani żaden z państwa radnych nie przedstawił jej tego problemu do oceny. Dodała, że może tylko podejrzewać, że również radni uznali, że ośw3iadczenie składane przez jednego z radnych jest prawdziwe. Stwierdziła, że dopiero, kiedy po stronie Pana Burmistrza powstała wątpliwość co do prawdziwości tego oświadczenia powstała potrzeba sporządzenia opinii prawnej. Zapewniła, że zarówno w tamtym momencie jak i tym mając na uwadze treść wypisów z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej, której jeśli chodzi o Pana Macieja Michałka zaczynają się 14 października 2010 r., a radny mówił o sesji z 2011 roku to jej opinia byłaby doskonale taka sama. Natomiast do rozważenia jest tylko i wyłącznie w tych okolicznościach prawdziwość oświadczenia Pani radnej. Powiedziała, że co do możliwości korzystania z majątku gminnego przez jednego z radnych jeśli Pani radna twierdzi, że zwalnia ją z tej odpowiedzialności i nie powoduje wygaszenia mandatu fakt, że korzystała z majątku gminnego na takich samych, równych zasadach jak wszyscy inni to prosi, aby to jeszcze raz ocenić. Pani radna od sierpnia 2014 roku, kiedy wygasła umowa najmu zawarta pomiędzy gminą, a jej synem korzystała z tego majątku bez tytułu prawnego. W związku z tym na pewno nie na równych zasadach co wszyscy mieszkańcy, którzy muszą stanąć do przetargu, ewentualnie, co do których miała to być umowa na okres krótszy niż 3 lata bez przetargu, ale na określonych decyzjach, ponieważ w tym zakresie na podstawie art.18 ustawy decyzje podejmuje każdorazowo Rada Gminy. Powiedziała, że jeżeli radnemu Surdynce jest to do czegoś potrzebne to ona może tylko radnych przeprosić, że w 2011 roku nie została poproszona o sporządzenie tej opinii i jej nie sporządziła.

 Radny Grzegorz Surdyka stwierdził, że im dłużej o tym dyskutują to tym bardziej wydaje się to nieprawdopodobne. Dodał, że Pani Prawnik powiedziała, że każdy z radnych i Przewodniczący mieli możliwość zgłoszenia Pani tego problemu. Stwierdził, że Pani Prawnik doskonale o tym wie, że to Pan Przewodniczący RM weryfikuje wstępnie oświadczenia majątkowe radnych. Pani Prawnik sama powiedziała, że powstała wątpliwość prawna u Pana Burmistrza teraz. Dodał, że u Burmistrza, który piastuje tę funkcję piąty miesiąc. Wówczas mieli Burmistrza, który piastował tą funkcję prawie dziesięć lat i to jest dziwne. Stwierdził, że radni już wysłuchali informacji Pani Prawnik dotyczących punktu widzenia prawnego, które dokładnie przedstawiła na początku, natomiast nie chce Pani odpowiedzieć na to co on zauważa i pod rozwagę radnym przedkłada. Pani Prawnik mówi o tym, że mogli to zrobić radni i Przewodniczący. Zapytał, czy mieli się bawić w zgadywanki? Stwierdził, że im dłużej trwa ta dyskusja tym jest bardziej dziwna.

 Pani Joanna Pawłowska-Kelm stwierdziła, że nie bardzo rozumie stanowisko radnego Surdyki. Powiedziała, że przecież nie może się domyślać, że którykolwiek z radnych ewentualnie narusza przepisy do momentu, do kiedy nie dostanie zlecenia wydania opinii na dany temat to nie może nic zrobić. Dodała, że skąd mogłaby wiedzieć, że Pani radna złożyła takie oświadczenie, skoro nie była obecna na tej sesji i po drugie, że to oświadczenie jest nieprawdziwe. Nie zna przyczyn dla których wcześniej nikt nie poprosił jej o sporządzenie takiej opinii.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak poprosił, aby wrócić do istoty sprawy. Stwierdził, że Pani radna broniąc się zrzuca winę na Przewodniczącą RM i służby prawne, a tak naprawdę istotą sprawy jest jej wiarygodność. Kolejno stwierdził, że chciałby się mylić i stąd też ta konsultacja prawna. Powiedział, że minęły trzy miesiące i musi mieć konsultację prawną, która będzie niepodważalna, która daje mu prawo, aby wnioskować do Przewodniczącej RM o stwierdzenie wygaśnięcia mandatu, ponieważ mandat wygasa z mocy prawa. Dodał, że mandat wygasł z dniem 1 marca i teraz tylko stwierdzają wygaśnięcie tego mandatu. Stwierdził, że teraz dyskusja idzie w kierunku takim, żeby ocenić Panią Przewodniczącą, Radcę Prawnego, czym się kierował, a tak naprawdę każdy jest osobą dorosłą. Kolejno stwierdził, że wielu z nich jest samorządowcami nie pierwszą kadencję i mają świadomość z czym to się wiąże. Sprawa ta była czysto przypadkowa, ponieważ robili wstępny audyt w ZNM i z tego tytułu wyszły nieuregulowane zobowiązania ze strony Pani radnej, co zainspirowało go do tego aby sprawdzić, czy radna może działać na mieniu gminnym. Powiedział, że każdy miał prawo w tym czasie sądzić że to oświadczenie radnej, które zacytował radny Surdyka, nie mija się z prawdą.

 Radna Bożena Szczęsna odniosła się do wypowiedzi Pani Pawłowskiej-Kelm odnośnie uprzywilejowanej dostępności terenu przy ul. Starobrzeskiej. Stwierdziła, że należałoby zapytać kogoś z ZNM, ponieważ jeżeli umowa się skończyła to jej syn bezpłatnie nie dzierżawił. Syn dostawał co miesiąc notę i czynsz dzierżawny był płacony. Stwierdziła, że nie ona widnieje na umowie tylko jej syn. Powiedziała, że jeżeli chodzi o ewentualne niepłatności to nie ona jest winna pieniądze tylko jej syn. Dlatego dziwi ją fakt, że jeżeli nawet została sporządzona lista dłużników, że ona tam funkcjonowała. Dodała, że faktem jest, że wszystko zostało co do złotówki uregulowane, ale płatnikiem jest jej syn, a nie ona. Stwierdziła, że drążą tematy nie w tym kierunku i dlatego prosi o przegłosowanie tego projektu uchwały. Stwierdziła, że wytłumaczyła się z 2011 roku, musi to sprawdzić, ponieważ nigdy nie kłamała, nie kłamie i jeżeli wtedy Pan Burmistrz, Przewodniczący RM powiedziałby jej, że musi coś jeszcze zrobić w swojej sprawie, to by to zrobiła. Powiedziała, że zrobiła cesję i albo się przejęzyczyła. We wszystkich zeznaniach majątkowych, fakturach do Urzędu jest jej pieczątka Kwiaciarnia Irys Bożena Szczęsna. Stwierdziła, że ona nie nic ukrywała i to nie jest kwestia mówienia nieprawdy. Powiedziała, że każdy popełnia błędy nawet Pani Przewodnicz ca RM licząc głosy radnych, tylko w tej chwili jest punkt zaczepienia że ona skłamała.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec odniosła się do radnej Bożeny Szczęsnej i powiedziała, że radna chyba czyta prawo samorządowe, gdzie wyraźnie jest powiedziane, że radny w ciągu 30 od dnia złożenia ślubowania składa oświadczenie majątkowe do którego dołącza informację o terminie zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej. Radna w pełno świadomie nie dołączyła żadnej informacji do pierwszego oświadczenia majątkowego składanego na koniec grudnia i niestety nikt nie mógł przypuszczać, że radna w ogóle jakąkolwiek działalność prowadzi, o której mówi. Powiedziała, że ona też była uczestnikiem na sesji, na której radna powiedziała, że zaprzestała działalności.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że nie do końca to jest prawdą, co powiedziała Przewodnicząca RM. Stwierdził, że Przewodnicząca RM mówi radnej Bożenie Szczęsnej, czy czyta prawo, czy nie. Poprosił, aby Przewodnicząca sama przeczytała, ale dokładnie, ponieważ do oświadczenia majątkowego nie dołącza się informacji w przeciągu 30 dni o zaprzestaniu prowadzenia działalności gospodarczej.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec przeprosiła i sprostowała, że chodziło o termin zaprzestania, a radny ma na to 3 miesiące.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, że tam jest napisane o zaprzestaniu działalności gospodarczej na mieniu gminy, ponieważ jeśli tak by było to połowa z radnych, która prowadzi działalność gospodarczą dzisiaj już by nie była radnymi. Poprosił, aby Przewodnicząca RM sama dokładnie czytała prawo zanim będzie komuś zarzucać.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec powiedziała, że postara się uczyć tekstów na pamięć.

 Radny Grzegorz Surdyka powiedział, żeby przejść do głosowania, ponieważ wszystko zostało już powiedziane, a to co cytował z protokołu jego bardzo interesuje dlaczego ta sytuacja trwała 4 lata i dlaczego to wtedy nie zostało zweryfikowane.

 *Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec ogłosiła 5 minut przerwy.*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała radną Bożenę szczęsną, że nie może brać udziału w głosowaniu. Kolejno poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 5.

**Rada nie przyjęła w/w uchwały: za-3, przeciw-13, wstrzymało się-3,**

**Radna Bożena Szczęsna nie brała udziału w głosowaniu**

 Radna Bożena Szczęsna podziękowała radnym za głosowanie. Powiedziała, że to nie jest koniec tej sprawy.

**Ad. 3 Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej z dnia 27.03.2015 r.**

**Protokół z 27.03.2015** **roku.**

**Rada przyjęła w/w protokół: za-19, jednogłośnie**

**Ad.4 Sprawozdanie Burmistrza z bieżącej działalności.**

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak przedstawił w/w sprawozdanie- załącznik do protokołu.

 Radny Wojciech Komarzyński powiedział, że w imieniu mieszkańców wyspy składa wyrazy uznania. Dodał, że aktywność Pana Burmistrza w obszarze zabezpieczenia przeciwpowodziowego jest bardzo istotna i za to mieszkańcy dziękują.

 Radna Renata Biss zapytała o spotkanie z kupcami z dnia 31 marca?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że inicjatorem spotkania była radna Aleksandra Wróblewska. Spotkanie miało na celu wysłuchania oczekiwań i spostrzeżeń jakie mają przedsiębiorcy i jak postrzegają działania władz gminnych. Na spotkaniu poruszane były sprawy związane z czystością, z organizacją jarmarku na rynku. Było dużo konstruktywnych propozycji uatrakcyjnienia rynku np. postawienia fontanny. Będą starali się część propozycji realizować. Dodał, że była również poruszana sprawa likwidacji strefy płatnego parkowania jak również nawierzchni chodników. Powiedział, że chcą w okresie sezonowym udostępnić możliwość korzystania z ogródków piwnych. Odniósł się do ul. Reja. Sprawy procesowe zostały zakończone, a sąd orzekł winę obustronną. Uzyskali kwotę, o którą występowali w roszczeniu.

 Radna Renata Biss poprosiła, aby Pan Burmistrz wypowiedział się w zakresie wręczenia rowerów rehabilitacyjnych dzieciom przez Polski Czerwony Krzyż.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że dostali prośbę współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem, aby umieścić pojemniki na zużytą odzież i przygotowywać to na czyściwo. Z tego tytułu PCK ma dochody, które przeznacza na pomoc dzieciom. W ramach tej akcji Brzeg uzyskał rowerki rehabilitacyjne dla dzieci i osób dorosłych niepełnosprawnych. W tym przypadku była to wyjątkowa i wzruszająca okoliczność.

 Radna Renata Biss uzupełniła, że te pojemniki pojawiły się niedawno na podwórkach. Wcześniej były pojemniki firm zewnętrznych, a w tej chwili sytuacja się zmieniła i te pojemniki są wyraźnie oznakowane czerwonym krzyżem i dobrze by było aby ludzie mieli świadomość, że każda odzież która trafia do takiego kontenera to 1 zł jest przeznaczona dla PCK. Powiedziała, że gdyby pojawił się bałagan wokół takiego pojemnika to firma recyklingowa ze Skarbimierza jest zobowiązana do posprzątania w tym samym dniu. Poprosiła, aby rozmawiać z mieszkańcami, że te pieniądze się przekładają na konkretną pomoc.

 Radny Piotr Szpulak zapytał o spotkanie z prezesem BTBS w sprawie określenia kierunków działań tej spółki? Kolejno zapytał o udzielenie przez Burmistrza Brzegu ślubu, kto był szczęśliwcem?

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że nie pamięta. To nie była specjalnie wybrana para, natomiast to był czysty przypadek, ponieważ Pani z Urzędu Stanu Cywilnego rozchorowała się i nie miał wyboru. Odniósł się do pierwszego zapytania radnego. Powiedział, że na spotkaniu z Prezesem BTBS rozmawiali na temat propozycji i działań, który by oczekiwał od tej spółki. Dodał, że chciałby, aby nie musieli do tej spółki dopłacać i żeby się bilansowała. W związku z powyższym prosił Pana prezesa, aby w porozumieniu z Radą Nadzorczą zaproponował kierunki działania takie, które by mogły być przez niego zaakceptowane. Powiedział, że na razie są na etapie propozycji i ma nadzieję, że w przyszłości będzie mógł radnym powiedzieć więcej na ten temat.

**Rada przyjęła w/w sprawozdanie przez aklamację.**

**Ad.5 Interpelacje i wnioski radnych.**

1.Radny Janusz Żebrowski złożył wnioski na piśmie-załącznik

2.Radna Renata Biss złożyła wniosek i interpelację na piśmie-załącznik

3.Radny Eugeniusz Zwierzchowski złożył interpelacje na piśmie-załącznik

4.Radny Andrzej Jędrzejko złożył interpelacje na piśmie-załącznik

5. Radna Barbara Mrowiec złożyła wnioski na piśmie- załącznik

**Ad.6 Problem bezrobocia i możliwości przeciwdziałania ( z uwzględnieniem prac społeczno-użytecznych).**

 Informacje przedstawił Dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy Pan Zbigniew Kłaczek- załącznik do protokołu.

 Radny Jacek Juchniewicz zacytował fragment artykułu z „Gazety Prawnej”: „Trzy kościoły, w tym jeden zabytkowy, posterunek policji, Ochotnicza Straż Pożarna rozbudowana z dotacji gminy, przychodnia zdrowia i z dotacji odnowiona, zabytkowa XIX -wieczna parafia, która słynie za ośrodek kultury. Do tego park z ołtarzem wykonanym dla Jana Pawła II. Motel, pizzeria, kilka restauracji. Niby wszystko prawie jak w każdym, małym miasteczku, tyle że Sierakowice to wieś, i to wieś specyficzna. Przy głównej ulicy Sierakowic, cukierni z wypiekami naliczył 5, obok nich 3 sklepy mięsne, kilka warzywniaków, kilka spożywczych, cztery księgarnie, drogerie, butiki. Na każdym roku znajdują się samoobsługowe delikatesy. W naszej wsi mamy prawie 7 tyś. mieszkańców. W całej gminie jest ich 18, 5 tyś. Wszyscy są bardzo przedsiębiorczy i pracowici. Lubią kupować. Mają we krwi rzemiosło i własne biznesy. Dlatego łącznie samych sklepów z samej tylko wsi mamy 148 i wszystkie dają radę, mają ruch i klientów, płacą podatki.” Zachwala Tadeusz Kobiela wójt Sierakowic. Ale dzieje się tak, bo u nas nie było, nie ma i tak długo jak samorząd i większość mieszkańców będą z tym zgodni nie będzie żadnych Lidlów, Biedronek, czy innych drapieżnych dyskontów. Nie ma mowy, żeby u nas się rozpanoszyły. Wielkie markety zainteresowane są tylko drenażem pieniędzy z rynku i wyprowadzeniem ich z Polski. U nas jeden u drugiego robi zakupy i korzysta z usług rzemieślniczych. Pieniądz zostaje na miejscu i tu jest inwestowany. Miastem nie chcemy być, bo dla wsi jest więcej unijnych dotacji i programów pomocowych, więc można zdobyć dodatkowe środki na rozwój, a choćby na kolej, którą razem z innymi samorządami chcieliby w tej okolicy przywrócić, a dyskontów nie chcemy, bo zależy nam na tym, żeby nie rosło bezrobocie. Dziś wynosi ono w naszej gminie 8 %, czyli sporo mniej niż średnia krajowa, a dzieję się tak, że spora część mieszkańców pracuje w lokalnych sklepach. Nawet największy dyskont nie zatrudniłby ich wszystkich u siebie, a więc zamiast zawodnej przedsiębiorczości może nie przynoszącej każdemu ogromnego majątku nie wiodą tu kolejki do Ośrodka Pomocy Społecznej. Dodaje samorządowiec.” Następnie radny odniósł się do zacytowanego fragmentu. Powiedział, że to jest odpowiedź na to jak się dzieje w naszym kraju. To jest jedyna gmina w Polsce na Kaszubach, która nie ma do tej pory żadnego dyskontu i tam bezrobocie wynosi tylko 8%, ponieważ tam każdy prowadzi swoją działalność. 18,5 tyś mieszkańców, a ich budżet wynosi 77mln. My mamy 40 i jesteśmy miastem, miastem przemysłowym i mamy 100 mln. Powiedział, że tam z opłaty targowej uzyskuje się prawie pół miliona złotych, a u nas 70 tyś. Stwierdził, że to jest spowodowane tym, że tam nie ma dyskontów. Wszyscy żyją i gmina na tym korzysta. Powiedział, że przykład tej gminy pokazuje, że ludzie nie chcą tych dyskontów i to one są powodem bezrobocia gmin.

 Dyrektor PUP powiedział, że sklepy lokalne o 18:00 są już zamknięte i ludzie pracujący kupują w dyskontach, ponieważ te sklepy są czynne do 20:00. Powiedział, że na spotkaniu z przedsiębiorcami zapyta się o tą sprawę, czy nie mogliby przesunąć godzin otwarcia sklepów. Dodał, że należałoby się zastanowić nad zmianą w tej materii.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że kiedyś sklepy były czynne do 18 godziny i wszyscy mieli zaspokojone potrzeby, a teraz atrakcją jest wyjazd do galerii. Stwierdził, że to nie jest wytłumaczenie. Podał przykład Niemiec, gdzie w sobotę o godzinie 12:00 w południe sklepy są pozamykane i zaczyna się życie kulturalne i sportowe. Zapytał, czy oni się różnią czymś od Niemców. Stwierdził, że to jest taki sposób myślenia, aby samemu sobie powiedzieć, że to jest dobre, a wszyscy wiemy, że to nie jest dobre. Powiedział, że można zarabiać pieniądze, ale są jakieś granice. Poprosił, aby Pan Dyrektor zapoznał się jak jest w gminie, o której wspomniał i wyciągnął jakieś wnioski.

 Dyrektor PUP stwierdził, że Burmistrz Brzegu jest bardzo aktywny, reaguje na każdą reakcję lub zapytanie, jeszcze nigdy nie odrzucił zaproszenia na spotkanie, aby omówić pilne sprawy. Przyznał, że jest to dużą szansą dla miasta, ale wszystkiego nie uda się od razu zrobić, potrzeba do tego czasu. Niestety nie ma na wszystko pieniędzy, trzeba dokonywać bardzo trudnych wyborów. Następnie podał przykład gospodarstwa domowego, gdzie trzeba zdecydować, co jest pilniejsze: kupić dziecku buty, czy dać mu pieniądze na książki. Kolejno przytoczył słowa swojej znajomej, która skarżyła się na to, że gdy wieczorem wraca do Brzegu z pracy, niektóre sklepy w naszym mieście są już zamknięte. Osoba ta stwierdziła, że pomimo jej dobrych chęci, tego, że nie chce robić zakupów we Wrocławiu, czy też w Opolu, ponieważ woli wydać pieniądze w Brzegu, gdzie dany pracodawca płaci podatek, który zasila budżet naszego miasta, to nie może tego zrobić.

 Radny Jacek Juchniewicz stwierdził, że tych osób płacących podatek w naszym mieście, jest bardzo mało. Przyznał także, że w obecnych czasach ciężko jest wydłużyć godziny pracy, bo nie ma najmniejszego sensu, żeby zostawiać pracownika po godzinach. Zdaniem radnego wydłużenie tego czasu, niczego nie zmieni.

 Radny Eugeniusz Zwierzchowski zapytał, jak układa się współpraca PUP z dużymi przedsiębiorcami, takimi jak Olejarnia, Agromet?

 Pan Zbigniew Kłaczek odpowiedział, że współpracują z tymi firmami. Poinformował, że obecnie jest taka sytuacja, że to pracodawcy sami wyszukują najlepszych pracowników, robią ogłoszenia, zdarza się, że wybierają osoby spoza Brzegu, np. z Warszawy, Białegostoku. Na ostatnim spotkaniu z Panem Marszałkiem Sebestą, był obecny pracodawca, który złożył bardzo korzystną propozycję, potrzebował on zatrudnić drukarza flexograficznego. Oferta była bardzo intratna, wiązała się np. z uzyskaniem mieszkania i wysokiego wynagrodzenia, niestety na naszym terenie nie znaleziono takiej osoby, która orientowałaby się w tym temacie i trzeba było ściągać ludzi z Lublina. Wspomniany pracodawca postanowił, że w pierwszej kolejności musi troszczyć się o własną firmę, nie może stracić renomy i dlatego zamierza zatrudnić kogoś spoza naszego regionu-poinformował dyrektor Kłaczek.

 Radny Eugeniusz Zwierzchowski stwierdził, że on, za bardzo nie rozumie tej sytuacji i podanego przez dyrektora przykładu. Następnie zapytał, czy PUP robi rozeznanie rynku, aby móc się dowiedzieć, jakich pracowników poszukują przedsiębiorcy na naszym terenie? Stwierdził, że w naszym mieście należy robić szkolenia, kursy pod danych przedsiębiorców, tak aby w odpowiedni sposób przygotowywać pracowników. Stwierdził, że Pan kierownik, nie może w ten sposób tłumaczyć obecnej sytuacji na rynku pracy, że jeśli pracodawca potrzebuje specjalistę z określonej branży, to potrafi go ściągnąć nawet z zagranicy. Przyznał, że dla niego nie jest żadnym argumentem informacja, że są to prywatne firmy, a następnie poprosił, aby pokazać mu państwową firmę. Stwierdził, że takich firm w Polsce jest bardzo mało, są one rzadkością. Zdaniem radnego, na naszym terenie trzeba nakierować służby PUP w taki sposób, aby zabezpieczać mieszkańcom wolne miejsca pracy wskazane przez przedsiębiorców, prowadzić szkolenia w takich kierunkach, aby mogli oni znaleźć pracę.

 Pan Zbigniew Kłaczek przyznał, że radny ma rację. Następnie powiedział, że szkoleniem powinny zająć się szkoły zawodowe, a nie Urząd Pracy. Jego zdaniem to szkoły powinny wyszkolić takie osoby, w cyklu trzyletnim. Przyznał, że takie szkolenia z PUP trwają 3-miesiące i jest to robione nieco pobieżnie, tak, aby dane osoby, mogły jak najszybciej pójść do pracy. Następnie powiedział, że szkoły zawodowe w Polsce podupadły, co może tylko potwierdzić jeden z radnych, który jest również naczelnikiem oświaty i osobą, która najlepiej zdaje sobie sprawę z tego, jak obecnie wygląda ten temat. Stwierdził także, że radny Zwierzchowski zgłosił słuszną uwagę, ale skierował ją do nieodpowiedniej instytucji. Przyznał, że PUP z posiadanych środków jedynie łata dziury. Powiedział, że obecni, zagraniczni przedsiębiorcy przyjeżdżają do Polski z najnowszą technologią, ale niestety u nas brakuje odpowiednio wyszkolonych osób. Zdaniem dyrektora żadna wyższa uczelnia nie jest w stanie wykształcić odpowiedniej pod tym względem kadry pracowników, ponieważ według niego, aby kogoś wykształcić potrzebna jest nie tylko teoria, ale również praktyka.

 Radny Eugeniusz Zwierzchowski stwierdził, że znów nie może się zgodzić z wypowiedzią Pana dyrektora. Zapytał, w jakim celu przyjeżdżają do nas ci przedsiębiorcy, skoro nikt nie zna tych nowych technologii?

 Pan Zbigniew Kłaczek odpowiedział, że przyjeżdżają po to, aby dobrze zarobić.

 Radny Eugeniusz Zwierzchowski stwierdził, że przyjeżdżają raczej po to, aby korzystać z naszych ulg podatkowych. Następnie powiedział, że firmy te znajdują jednak u nas siłę roboczą, zatrudniają naszych polskich pracowników. Dodał, że służby Urzędu Pracy powinny mieć rozeznanie w tym, co się dzieje i iść we wspomnianym przez niego, we wcześniejszej wypowiedzi kierunku. Zdaniem radnego zapotrzebowanie na pracowników jest spore, jednak brakuje odpowiednich szkoleń i środków na ten cel.

 Pan Zbigniew Kłaczek stwierdził, że wypowiedź radnego Zwierzchowskiego jest słuszna, ale ustawodawca wyznaczył zadania, które mogą wykonywać wyłącznie Urzędy Pracy, a te zadania, o których mówi radny, znajdują się poza tym zakresem i pracownikom urzędu nie wolno ich wykonywać, ponieważ dojdzie do złamania prawa. Poinformował, że takie spotkania z pracodawcami wciąż się odbywają. Stwierdził także, że nowi pracodawcy wprowadzając innowacyjną technologię, wcale nie są skorzy do tego, aby się tym chwalić publicznie, traktują to raczej, jako swoje „bogactwo”, które należy chronić.

 Radny Piotr Szpulak powiedział, że ma pytanie dotyczące dotacji na otwarcie działalności gospodarczej. Śledząc informacje przekazane w przedstawionej prezentacji, dowiedział się, że udzielono 18 dotacji, na kwotę ponad 385 tysięcy złotych. Zapytał, jakiego rodzaju są to dotacje, jakie są kryteria ich przyznawania, jak długo taka działalność musi pozostać otwarta, po otrzymaniu tej dotacji? Następnie zapytał, czy Pan dyrektor nie myślał o tym, aby wesprzeć przyszłych przedsiębiorców nie tylko finansowo, ale również poprzez utworzenie odpowiedniej komórki w Powiatowym Urzędzie Pracy, która swym charakterem przypominałaby Inkubator Przedsiębiorczości. Przyznał, że nie chodzi mu o to, aby tym osobom wynajmować pomieszczenia, ale wesprzeć w prowadzeniu strony dokumentacyjnej ich biznesu. Stwierdził, że w obecnej rzeczywistości, aby założyć działalność gospodarczą, nie wystarczy sam pomysł, potrzebne są również zdolności finansowe i ekonomiczne, jak poradzić sobie z podatkami, ze wszelkimi przepisami z tym związanymi. Zdaniem radnego, stworzenie takiej komórki w PUP, jest doskonałym pomysłem, według niego przekazanie samych pieniędzy obecnie nie wystarczy. Następnie poprosił, aby Pan dyrektor przedstawił procentowo, jak długo takie firmy utworzone dzięki tej dotacji, utrzymały się na rynku, a ile z tych firm zostało już zamkniętych? Przypuszcza, że takie osoby na pewno chętnie skorzystałyby z pomocy prawnej, ekonomicznej, księgowej.

 Pan Zbigniew Kłaczek poinformował, że osoba bezrobotna, która chce otrzymać dotację na otwarcie działalności gospodarczej składa wniosek, a we wniosku musi znajdować się biznes plan. W złożonym planie należy podać: cel i rodzaj działalności, jakie narzędzia należy kupić, trzeba również udowodnić, że określone działania przyniosą dochód, a dana firma będzie potrafiła utrzymać się na rynku, będzie w stanie opłacić m. in. składkę ZUS. Powiedział także, że zespół, który został powołany do badania wspomnianych spraw, rozpatruje każdy wniosek z osobna. Przyznał, że w 99,9% złożonych wniosków, dochodzi do pozytywnego ich rozpatrzenia, jeśli w złożonych wnioskach znajdują się jakieś błędy lub nieścisłości, wnioskodawca proszony jest o poprawienie przedłożonych do PUP dokumentów. Dyrektor PUP poinformował również, że po rozpatrzeniu wniosku, wnioskodawca otrzymuje informację dotyczącą przekazanej przez urząd kwoty dotacji, a maksymalna kwota tego dofinansowania może wynosić 22 tysiące złotych. Następnie dana osoba zgłasza się do urzędu z dwoma poręczycielami, którzy zabezpieczają tą dotację, a przekazywana dotacja jest bezzwrotna, zaznaczył jednak, że dana działalność musi utrzymać się na rynku przez 12 miesięcy, przy jednoczesnym opłacaniu składek do Urzędu Skarbowego i ZUS. Taka osoba, po upływie tych 12 miesięcy musi złożyć stosowne dokumenty, że przez ten okres czasu, prowadziła działalność. Dodał, że około 80% osób, które rozpoczęły działalność, prowadzą ją, przyznał, że zdarzają się takie dotacje, które trzeba wypowiedzieć i zgłosić sprawę do sądu. Poinformował następnie, że Minister Pracy robił badania i z tego, co dyrektorowi wiadomo na ten temat, to jest on bardzo zadowolonych z przeprowadzonych działań. Pan Zbigniew Kłaczek odniósł się do sprawy powołania specjalnego zespołu, który prowadziłby wspomniane przez radnego zadania i poinformował, że nie jest to możliwe, a wręcz zabronione. PUP może jedynie bezpłatnie doradzać, pomóc w wypełnieniu wniosku, w znalezieniu odpowiedniej lokalizacji, dla danej działalności, ale innych działań urząd nie może wykonywać, ponieważ musi przestrzegać zasad wolnej konkurencji.

 Radny Henryk Jaros zapytał, czy dyrektor posiada jakąś strategię funkcjonowania PUP? Następnie odniósł się do umów zawieranych z dużymi hipermarketami i zapytał, czy umowy te mają charakter „śmieciówek”, czy zdarzają się umowy np. tylko na pół roku? Kolejno zapytał , czy zdarzały się sytuacje, że osoby poszukujące pracy, składały do urzędu skargi? Powiedział także, że interesowałoby go również to, czy PUP posiada informacje dotyczące aktualnej sytuacji osób, które zakończyły staż, czy zostają one na terenie miasta, czy może migrują do innych miejscowości, gdzie mogą znaleźć zatrudnienie?

 Pan Zbigniew Kłaczek przyznał, że radny zadał bardzo dobre pytanie, a następnie dodał, że na początku, gdy te hipermarkety, supermarkety powstały, to do PUP przychodziły informacje, że Panie pracujące w nich, są zatrudnione na pół etatu, gdy w rzeczywistości pracowały one przez 12 h, często nie mając możliwości skorzystania z toalety. Przyznał, że takie sprawy były natychmiast zgłaszane do Inspekcji Pracy i obecnie ta sytuacja uległa poprawie. Następnie przeszedł do drugiej części pytania i powiedział, że umowy te mają charakter krótkotrwały, trwają miesiąc, dwa. Poinformował, że wszelkie zagrożenia, niejasności zgłaszane przez osoby bezrobotne, czy też pracujące przekazywane są do Powiatowej Inspekcji Pracy w Opolu.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, czy radni wyrażają zgodę na przyjęcie przedstawionej prezentacji przez aklamację?

**Rada przyjęła w/w prezentację przez aklamację.**

**Ad.7 Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Brzeg za rok 2014, wraz z oceną funkcjonowania tzw. „ uchwał śmieciowych”.**

Informację przedstawiła Pani Beata Wszoła- załącznik do protokołu

***Nie było dyskusji i pytań***

**Rada przyjęła w/w informacje przez aklamację.**

**Ad.8 Sprawozdanie z realizacji Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Programu Przeciwdziałania Narkomanii w Gminie Brzeg za 2014 rok**

 Informację przedstawiła Pani Elżbieta Gawryjołek- załącznik do protokołu

 Radny Andrzej Jędrzejko poinformował, że w przedstawionej informacji brakuje mu tabeli z zestawieniem obejmującym poszczególne szkoły oraz wielkość dotacji, którą one otrzymały. Następnie zapytał, czy w przyszłym roku można by było dołączyć taką tabelę z wyszczególnieniem szkół oraz wielkością przeznaczonej dotacji?

 Pani Elżbieta Gawryjołek odpowiedziała, że nie ma z tym żadnego problemu.

 Radny Andrzej Jędrzejko zapytał, które podmioty organizują zajęcia w czasie ferii zimowych? Przyznał, że z tego, co pamięta, to dla tych rodzin dysfunkcyjnych zajęcia były organizowane przez Klub Sportowy „Orlik”, MOSiR, TPD oraz Brzeskie Centrum Kultury. Stwierdził, że szkoły w tym czasie święcą pustkami, zapytał, czy można w porozumieniu z dyrektorami szkół, pedagogami szkolnymi opracować program, który umożliwiałby wyjazdy dla tych dzieci?

 Pani Elżbieta Gawryjołek odpowiedziała, że do szkół kierowane są pisma z informacją, że organizowane są półkolonie, kolonie, aby dzieci mogły wziąć w nich udział. Przyznała, że z taką inicjatywą mogą wystąpić również szkoły, ponieważ wiedzą o tym zarówno dyrektorowie szkół, jak również pedagodzy. Dodała, że taka kolonia musi zostać zgłoszona do Kuratorium Oświaty.

 Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że on to wie, ale z tego, co się orientował, to w czasie ferii zimowych, nigdzie w Brzegu nie były organizowane kolonie.

 Pani Elżbieta Gawryjołek poinformowała, że w czasie wakacji organizowana jest półkolonia w Zespole Szkół na ul. Poprzecznej.

 Radny Andrzej Jędrzejko stwierdził, że w okresie zimowym również powinny być wprowadzone jakieś zmiany, ponieważ dzieci przez ten czas tylko siedzą w domu i przyglądają się otaczającej ich patologii. Jego zdaniem należałoby pomyśleć o jakimś wyjeździe dla nich. Przyznał, że nie jest za tym, aby w okresie urlopu przymuszać do czegoś nauczycieli, ale być może należałoby ich zachęcić do jakiejś formy aktywności i pomocy na rzecz dzieci. Dodał, że na pewno w szkołach znajdą się tacy nauczyciele, którzy podejmą się tej pracy. Przyznał, że on sobie nie wyobraża tego, aby takie małe dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, mogły same pójść na zajęcia do BCK i na warsztaty. Stwierdził, że najwyraźniej zmieniły się teraz przepisy, podejście pedagogów i dyrektorów, ponieważ kiedyś takie zachowania szkół były normą. Jego zdaniem idzie to w złą stronę, szkoły w okresie ferii powinny być otwarte, a wtedy na pewno znaleźliby się chętni nauczyciele, którzy zajęliby się tymi dziećmi.

 Pani Elżbieta Gawryjołek powiedziała, że nic nie stoi na przeszkodzie, by się tak stało, szkoły mogą wystąpić z wnioskiem, o czym dyrektorzy dobrze wiedzą, ponieważ jej biuro o tym przypomina. Stwierdziła, że ona nie może Pani dyrektor do niczego zmusić, tak aby coś zorganizowała w swojej szkole.

 Radny Andrzej Jędrzejko stwierdził, że na spotkaniu z dyrektorami tą sprawę można poruszyć i zastanowić się nad tym, aby w przyszłym roku, na ferie zimowe te dzieci mogły gdzieś pojechać. Przyznał, że nie chodzi mu tutaj o zajęcia na sali, czy też w szkole, ale np. wyjazdy na lodowisko, na sanki, narty, do Teatru Lalek, tak jak to było kiedyś praktykowane.

 Pani Elżbieta Gawryjołek powiedziała, że kiedyś były inne przepisy, ale nie ma z tym problemu, można do dyrektorów skierować odpowiednie pisma.

 Radny Andrzej Jędrzejko powiedział, że w sąsiednich Gminach, np. w Lubszy, w Skarbimierzu dzieci wyjeżdżają z nauczycielami na ferie i zastanawiał się, czemu w Brzegu tak się nie dzieje.

 Pani Elżbieta Gawryjołek odpowiedział, że dzieci w Brzegu w czasie ferii zimowych również wyjeżdżają, np. biuro, którego jest kierownikiem organizuje zimowiska w Pokrzywnej. Stwierdziła, że wcale nie jest tak, jak to radny przedstawia, że nic się nie robi w tej kwestii.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec wyjaśniła, że zmieniły się przepisy i obecnie są to imprezy organizowane przez szkoły, a w czasie ferii nauczyciel ma urlop i wtedy należy go zatrudnić, np. na umowę zlecenie, może się odbyć w formie wolontariatu. Poinformowała również, że nauczyciele nie mogą realizować swojej pracy (40 h) w okresie urlopu, gdzie ferie i wakacje są urlopem dla nauczyciela. Podmioty, które są uprawnione do realizacji tego wypoczynku, mogą zrobić wszystko by np. zatrudnić nauczyciela, a nie zobowiązać do określonej działalności.

 Radny Andrzej Jędrzejko odpowiedział, że on nie mówił o żadnym zobowiązaniu. Przyznał, że jemu również zaproponowano umowę zlecenie, zgodził się na to, ale postawił warunek, że będą w tym czasie wyjeżdżać gdzieś z dziećmi. Gmina przyjęła ten warunek, opłaciła dojazd oraz wypoczynek, ale odbywało się to w formie wyjazdów, a nie siedzeniu na miejscu- poinformował radny.

 Radny Henryk Jaros zapytał, czy istnieje możliwość przywrócenia trójek klasowych w szkołach, ponieważ jeszcze nie tak dawno temu, w życie szkoły zaangażowani byli: nauczyciele, dyrekcja i straż miejska? Jego zdaniem część spraw, które są tutaj poruszane dzięki temu mogła być rozwiązana, stwierdził, że na pewno było wtedy mniej alkoholizmu, narkomanii. Następnie zapytał o ośrodek w Jarosławcu, który należy do Gminy, czy nie można byłoby go przeznaczyć na wyjazdy dla dzieci? Przyznał, że z tego, co mu wiadomo, ten obiekt jest zaniedbany, ale zdaniem jego wyborców można byłoby coś na tym terenie zorganizować.

 Pani Elżbieta Gawryjołek stwierdziła, że to pytanie nie powinno być skierowane do niej. Następnie odniosła się do zapytania dotyczącego trójek klasowych i powiedziała, że powinno ono zostać skierowane do kierownika Biura Oświaty Pana Stanisława Kowalczyka. Powiedziała, że jeśli chodzi o obóz w Jarosławcu, to ona nie potrafi na ten temat nic powiedzieć, ponieważ nie posiada na ten temat wiedzy i nie podlega to pod jej biuro.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do pytania radnego Jarosa, w sprawie ośrodka w Jarosławcu i powiedział, że teren ten należy do miasta, ale nie potrafi powiedzieć, w jakim znajduje się on stanie. Dodał, że z tego, co mu wiadomo to od wielu lat nie był on użytkowany, ale postara się tej sprawie przyjrzeć, przyznał, że warto tą propozycję rozważyć.

Kolejno odniósł się do propozycji radnego odnośnie przywrócenia trójek klasowych i powiedział, że nie wie czy taki powrót do przeszłości okaże się skutecznym i dobrym pomysłem, ale jeśli radny Jaros będzie chciał złożyć taką propozycję i zostanie to w odpowiedni sposób przez niego przedstawione i uzasadnione, to on skieruje tą sprawę do wydziału oświaty, aby zostało to w odpowiedni sposób rozpatrzone.

**Rada przyjęła w/w sprawozdanie przez aklamację.**

**Ad.9 Ocena zasobów pomocy społecznej.**

 Informację przedstawił Sebastian Matuszewski- załącznik do protokołu

Radna Julia Goj- Birecka odniosła się do wypowiedzi Pana Matuszewskiego i powiedziała, że spodobało jej się to, co powiedział, na temat „koperty życia”. Stwierdziła następnie, że powinna się ona jak najszybciej pojawić i poprosiła, aby oprócz informacji dotyczących leków, które przyjmuje dana osoba, informacji na co choruje, zamieszczać w tej kopercie dane kontaktowe osoby upoważnionej, do uzyskiwania informacji o stanie zdrowia pacjenta (imiona, nazwiska oraz nr telefonu). Przyznała, że porusza ten temat celowo, ponieważ w szpitalu było kilka takich sytuacji, że przywieziona osoba była w takim stanie, że nie mogła podać osoby upoważnionej do uzyskiwania informacji, a krewni, którzy często przyjeżdżali z zagranicy, nie mogli niczego się na jej temat dowiedzieć. Dodała, że dopóki pacjent, który trafi do jednostki medycznej nie odzyska w pełni świadomości, to szpital nie może udzielić wszystkich informacji na jego temat. Stwierdziła, że podanie tych informacji będzie dużym ułatwieniem dla wszystkich.

 Radna Renata Biss powiedziała, że chciałaby odnieść się do rozmowy, którą odbyła z kierownikiem MOPS, a która miała miejsce na ostatnich komisjach. Przypomniała, że rozmowa ta dotyczyła dostępności do specjalistów w Punkcie Pomocy Kryzysowej. Przypomniała, że Pan kierownik informował już na ten temat na dzisiejszej sesji, a sprawa ta został przez niego sprawdzona. Następnie powiedziała, że mogłaby przyprowadzić osoby, od których dowiedziała się o tym problemie. Przypomniała, że sama te osoby kierowała do tej placówki, a wspomniane wydarzenia miały miejsce na przestrzeni dwóch, trzech lat, przypuszcza, że być może coś się w tej sprawie zmieniło, chociaż ostatnia sytuacja, o której jej wiadomo, miała miejsce, nie tak niedawno, a oczekiwanie w tym przypadku, na wizytę u lekarza specjalisty trwało miesiąc. Stwierdziła, że ma nadzieję, że ta sytuacja ulegnie skutecznej poprawie. Następnie przeszła do informacji znajdującej się na stronie nr 5, dotyczącej ilości mieszkań socjalnych i poprosiła o wyjaśnienie rozbieżności, które zauważyła w przedstawionej tam tabeli. Przypomniała także, że zgłaszała tą sprawę już na komisji, ale od kierownika MOPS otrzymała informację, że to nie on przygotowywał te tabele, tylko otrzymał te dane wcześniej. Przyznała także, że na dzisiejszej sesji otrzymała kolejne, nowe dane, które są jej zdaniem rozbieżne, zauważyła w nich duże różnice i nie rozumie skąd one się wzięły. Dodała, że dane, które wcześniej otrzymała różnią się od tych, które otrzymała od Pana dyrektora Sidora. Zapytała, czy Pan kierownik mógłby to, w jakiś sposób wyjaśnić?

 Pan Sebastian Matuszewski odpowiedział, że sprawdzano te informacje i dane, które otrzymano z ZNM, czy nie wystąpiła jakaś pomyłka. Poinformował, że dane, które dotyczą roku oceny i prognoz na lata kolejne są prawidłowe, jeśli chodzi o lata wstecz są nieprawidłowe. Próba skorygowania danych za lata wstecz, które są tam zawarte jest niemożliwa, ponieważ system narzuca pewnego rodzaju uwarunkowania. Przyznał, że nawet informatyk nie potrafił odpowiedzieć skąd w tych tabelach wzięły się te liczby.

 Radna Renata Biss zapytała, czy istnieje możliwość, że w innych tabelach znajdują się pewne rozbieżności?

 Pan Sebastian Matuszewski poinformował, że wszystkie tabele dotyczące pomocy sporządzone są prawidłowo. Przypuszcza, że najprawdopodobniej było tak, że w zeszłym roku przy sporządzaniu oceny nastąpiły pewne błędy, których obecnie system nie pozwala poprawić. Poinformował następnie, że informatyk wystąpił z zapytaniem do Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej, który jest odpowiedzialny za zbieranie tych danych, aby istniała możliwość korygowania błędów, które nastąpiły w poprzednich latach.

 Radna Renata Biss zgłosiła uwagi do informacji podanych na stronie 6, w informacji dotyczącej- liczby klubów i miejsc spotkań dla seniorów, gdzie we wszystkich rubrykach występuje liczba 0. Powiedziała, że chciałaby przy okazji tego sprawozdania zasygnalizować, że jest to duży problem w Brzegu i należałoby się tym zająć. Dodała, że nie jest to uwaga skierowana wyłącznie do Pana kierownika, ale również do Pana burmistrza.

Radny Marcin Samul powiedział, że słuchając wypowiedzi Pana Matuszewskiego zaniepokoiło go pewne stwierdzenie, że kierownikowi MOPS nie podoba się to, że musi brać udział, w projektach aktywizacji zawodowej osób bezrobotnych. Następnie dodał, że jego zdaniem współpraca MOPS z PUP, powinna być ścisła, chociaż nie musi ona wcale wynikać z zadań określonych w ustawie. Pracownicy MOPS prowadząc wywiady środowiskowe z osobami, które są ubogie, które potrzebują tej pomocy, dobrze wiedzą, które z tych osób są bezrobotne i zdolne do wykonywania pracy. Zdaniem radnego przepływ informacji między tymi ośrodkami powinien być dobry, a osoby zgłaszane przez MOPS powinny być uznane, za te, które wymagają najbardziej zatrudnienia, w szczególności te osoby pochodzące z naszej Gminy.

 Pan Sebastian Matuszewski poinformował, że najprawdopodobniej jego wypowiedź została źle zrozumiana, ponieważ MOPS nie chce unikać współpracy z PUP, wręcz przeciwnie zależy mu na tym, aby nawzajem się wspierać. Powiedział, że dzięki tej współpracy, uda się tym osobom potrzebującym, w jakiś sposób pomóc. Następnie wytłumaczył, że nie podoba mu się to, że w projektach coś mu się narzuca, np. prowadzenie szkoleń i warsztatów zawodowych, stwierdził, że według niego jest to zadanie PUP. Przyznał, że ta współpraca pomiędzy PUP, a MOPS jest pozytywna, dochodzi do przekazywania danych i informacji pomiędzy tymi ośrodkami.

Radny Marcin Samul powiedział, że jego zdaniem udzielenie takiego wsparcia niematerialnego w postaci pomocy w znalezieniu pracy byłoby bardzo korzystne, zarówno dla tych osób bezrobotnych, jak również dla samego miasta, ponieważ zmniejszyłoby się bezrobocie, zmniejszyłaby się ilość wypłacanych zasiłków, bądź innych form pomocy.

**Rada przyjęła w/w sprawozdanie przez aklamację.**

**Ad.10. Realizacja Programu współpracy z organizacjami pozarządowymi w aspekcie realizacji zadań publicznych (organizacje pożytku publicznego, stowarzyszenia, fundacje) za 2014 rok.**

 Informację przedstawił Sławomir Mordka-załącznik do protokołu

Radny Robert Karlikowski powiedział, że chciałby zgłosić jedną uwagę, w kwestii szybszego rozstrzygania konkursów. Przyznał, że dobrze byłoby, aby dzięki wprowadzeniu tej zmiany organizacje pozarządowe mogły szybciej realizować zlecone im zadania. Dodał, że jest to zbieżne z tym, o czym na ostatniej komisji mówił z-ca burmistrza Pan Tomasz Witkowski.

Wiceburmistrz Brzegu Pan Tomasz Witkowski odniósł się do wypowiedzi radnego i powiedział, że wspomniane konkursy odbyły się dosyć późno, ale wiązało się to ze zmianą kadencyjności i władzy. Przekazał następnie, że postarają się, aby już pod koniec tego roku, było można przeprowadzić te konkursy. Przyznał, że istnieje taka możliwość, wystarczy sporządzić projekt budżetu, aby już w styczniu, ewentualnie na początku roku można było podpisywać stosowne umowy, co na pewno ułatwi życie organizacjom pozarządowym.

**Rada przyjęła w/w informację przez aklamację.**

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poinformowała, że teraz radni zajmą się przyjęciem zgłoszonych projektów uchwał.

 Radny Robert Karlikowski przypomniał Pani Przewodniczącej, że na początku obrad prosił o wprowadzenie do porządku punktu dotyczącego petycji mieszkańców, jednak chciał, aby było to traktowane, jako informacja, a nie, jako projekt uchwały.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zapytała, kto zreferuje ten temat?

 Radny Robert Karlikowski stwierdził, że on się zajmie referowaniem tematu związanego z petycją mieszkańców ul. Oławskiej, w sprawie zabezpieczeń przeciwpowodziowych. Poinformował, że 9 i 16 kwietnia miało miejsce spotkanie z mieszkańcami Brzegu, którzy należą do obwodu, z którego startował do RM. W trakcie spotkania poruszano różne sprawy, ale najważniejszą z nich była budowa zabezpieczeń przeciwpowodziowych, a także napisanie stosownej petycji w tej sprawie przez mieszkańców wspomnianej ulicy. Radny stwierdził, że budowa wałów jest równie istotna jak ochrona wyspy, czyli ochrona prawobrzeżna jest tak samo ważna jak lewobrzeżna w Brzegu. Zdaniem radnego potrzebne jest wsparcie takiej inicjatywy i realizacja tego działania, dlatego ma nadzieję, że radny Wojciech Komarzyński wesprze go w tej sprawie, a on ze swojej strony obiecuje wesprzeć mieszkańców po drugiej stronie Odry. Poinformował także, że wspomniana petycja została skierowana do: Ministerstwa Środowiska, Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Opolu, Wojewódzkiego Zarządu Melioracji i Urządzeń Wodnych w Opolu, Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, a następnie odczytał treść wspomnianej petycji- informacja w załączniku. Poprosił także o wsparcie tej petycji i całej inicjatywy, nie tylko w sposób duchowy, ale także fizyczny poprzez zebranie jak największej ilości podpisów pod tym dokumentem.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec zwróciła się do radcy prawnego, Pani Natalii Powązki i zapytała, w jaki sposób przyjąć wypowiedź radnego, czy ma to być potraktowane jako informacja?

 Pani Natalia Powązka odpowiedziała, że na samym początku obrad, nie padła informacja, że ma to być przyjęcie w formie uchwały, nie przygotowano także takiej uchwały w formie pisemnej. Poinformowała, że przedstawiona petycja, nie ma być przyjęta przez aklamację, ale jedynie może zostać przyjęta do wiadomości przez radnych.

 Radny Robert Karlikowski powiedział, że wspomnianą petycję przedstawił w celach informacyjnych, zależy mu na tym, aby wesprzeć tą inicjatywę.

**Rada przyjęła do wiadomości w/w petycję.**

**Ad.11 Przyjęcie uchwał w sprawie:**

**Druk nr 1** - w sprawie zmian w budżecie Gminy Brzeg na 2015r oraz zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Brzeg na 2015 rok

 Projekt uchwały przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 1.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/42/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 2** - w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej

 Projekt uchwały wraz z autopoprawkami przedstawiła Pani Katarzyna Szczepanik.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 2.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/43/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 3** - w sprawie utworzenia zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Gminy Brzeg

 Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

Radny Eugeniusz Zwierzchowski zapytał o punkt 4, w rozdziale drugim, który zawarty jest w przedstawionym projekcie uchwały. Zapytał, w jaki sposób należy to rozumieć? Chciałby również wiedzieć, ile będzie musiał zapłacić mieszkaniec naszego miasta za czynsz w mieszkaniu, w którym przyznano 20% ulgę, w którym nie ma łazienki, a jedynie jest wc, które znajduje się na korytarzu?

 Pan Marek Sidor stwierdził, że zapewne chodzi tutaj o rozdział 2, § 4, punkt 4, a następnie odczytał zawartą tam informację. Powiedział, że ten punkt wspomnianej uchwały wynika z obowiązku narzuconego przez ustawę, gdzie osobom najbiedniejszych przysługuje dodatkowa ulga. Przypomniał, że na dzień dzisiejszy stawka podstawowa wynosi 5,50 zł, zgodnie z programem gospodarowania zasobem mieszkaniowym na lata 2013-18 stosowane są obniżki i zwyżki czynszu regulowanego. Przyznał, że wszystkich ulg nie pamięta, ale gdy w mieszkaniu nie ma wc, centralnego ogrzewania, gdy mieszkanie znajduje się w strefie peryferyjnej, to wtedy przysługuje 10 % zniżka. ZNM może przyznać dodatkową zniżkę, jeśli taka osoba zgłosi się z odpowiednim wnioskiem, a czynsz w tym mieszkaniu wynosi 5,50 zł, bądź 3 zł, to może wtedy dojść do obniżenia tego czynszu jeszcze o 20%. Podkreślił, że taka obniżka dotyczy osób najniżej zarabiających. Dodał, że jeszcze takiego wniosku nie było.

Radny Piotr Szpulak przypomniał, że na komisji rozmawiano o scaleniu mieszkań, w przypadku, gdy lokale nie spełniają podstawowych warunków bytowych, np. gdy nie ma łazienki. Następnie zapytał, czym ten regulamin różni się czymś od poprzedniego, czy znalazł się tam jakiś zapis odnoszący się do wspomnianej sprawy?

Pan Marek Sidor poinformował, że w tej kwestii nie nastąpiły żadne zmiany, decyzję o samodzielności lokalu orzeka Starostwo Powiatowe- Wydział Budownictwa, wtedy też istnieje prawo scalenia danego lokalu.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że zadał to pytanie w imieniu mieszkańców wspólnoty ul. Piłsudskiego 16, gdzie taka sytuacja zaistniała. Przyznał, że mieszkańcy tego bloku, ze względu na podstawowe potrzeby bytowe starają się o to, aby scalić pokoje przyległe do ich lokali mieszkalnych. Następnie powiedział, że zgodnie z tym, co mówi Pan dyrektor, mieszkańcy nie powinni spotkać się z żadnymi problemami, ponieważ regulamin tego nie zabrania. Stwierdził, że nie jest dla niego zrozumiałe, to, że mimo wystąpienia przez wspólnotę o to scalenie, taka procedura nie nastąpiła.

Pan Marek Sidor odpowiedział, że przepisy uchwały na to zezwalają, jednak ZNM stara się dbać także o sytuację życiową swoich mieszkańców. Następnie przypomniał przypadek, z tego co pamięta najprawdopodobniej z ulicy Piłsudskiego, gdzie jedna osoba mieszkająca na przynajmniej 80 m² chciała scalić sąsiedni lokal, który miał taką samą powierzchnię, aby mógł tam zamieszkać jego syn z rodziną. W takim przypadku, na jedną osobę przypadałoby około 160 m², dlatego nie wyrażono na to zgody, informując osobę zainteresowaną, że do takiego scalenia może dojść, ale pod warunkiem, że w tym mieszkaniu będzie przebywała wieloosobowa rodzina-poinformował dyrektor Sidor. Przyznał także, że takie scalenie nie byłoby korzystne dla równości zasobu ZNM, gdzie oczekujących na mieszkanie jest około stu.

Radny Piotr Szpulak stwierdził, że podawany przez dyrektora przypadek jest skrajny, a lokale, o których wspominał wcześniej, mają metraż około 50 m² i chodzi tylko o scalenie jednego pomieszczenia, który jest pustostanem, wtedy te lokale byłyby w granicach 80 m². Zapytał, czy nie byłoby przeszkód, aby te osoby wystąpiły z takim wnioskiem?

Pan Marek Sidor odpowiedział, że oczywiście nie ma z tym problemu.

Radny Piotr Szpulak powiedział, że w takim razie pozwoli sobie przekazać stosowne informacje członkom tej wspólnoty, aby zwrócili się do Pana dyrektora w tej sprawie.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 3.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, przeciw-0, wstrzymało się-1**

**UCHWAŁA Nr VII/44/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 4** – został wycofany

**Druk nr 6** - w sprawie rozpatrzenia wezwania do usunięcia naruszenia prawa w związku z podjętą uchwałą Nr V/19/15 Rady Miejskiej Brzegu z dnia 27 lutego 2015 roku w sprawie stanowiska Rady Miejskiej Brzegu w sprawie wniosku Pani Bożenny Toziczka o ponowne podjęcie procedury zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzeg i kolejno zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla rejonu przy ul. Włościańskiej obejmującego m.in. działkę nr 551/19 w celu umożliwienia lokalizacji obiektu handlowo-usługowego o powierzchni sprzedaży większej niż 2000 m².

 Projekt uchwały wraz z autopoprawkami przedstawiła Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec. Poprosiła o wprowadzenie następujących zmian w treści omawianego projektu:

-w linijce nr 3, zwrot „ w sprawie” zastąpić wyrazem „dotyczącego”,

-w linijce nr 6, po słowach „w Gminie Brzeg” należy wykreślić wyrażenie „ i kolejno”, zastąpić je słowem „oraz”,

-w ostatniej linijce akapitu zamiast wyrażenia „większej niż” ma być sformułowanie „powyżej”,

-w §1 wyrażenie „w sprawie wniosku” zastąpić słowami „dotyczącego wniosku”,

-po słowach Gminy Brzeg wyrażenie „ i kolejno” zastąpić zwrotem „ oraz”,

-w ostatniej linijce §1 słowa „większej niż” zastąpić zwrotem „powyżej”.

Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec przedstawiła projekt uchwały, a następnie poprosiła o zabranie głosu w tej sprawie przez Panią Natalię Powązkę.

Pani Natalia Powązka powiedziała, że ma nadzieję, że wszyscy radni zapoznali się z treścią uzasadnienia tej uchwały. Przyznała, że według jej oceny, nie ma podstaw prawnych do uwzględnienia wezwania, w pierwszej kolejności z tego powodu, że uchwała nie narusza uprawnień i obowiązków interesu prawnego skarżącego, Gmina posiada władztwo planistyczne w tym zakresie, w związku z tym ma prawo decydować, w jaki sposób będzie kształtować swoją politykę przestrzenną na tym terenie. Stwierdziła, że nie ma żadnego przepisu prawa, który zobowiązywałby uprawnione organy, do uwzględniania wniosków i żądań osób, które chcą zagospodarować nieruchomość w taki, albo inny sposób. Dodała, że w jej ocenie, sam charakter tej uchwały nie wynika z procedury planistycznej, tylko jest stanowiskiem Rady, co dodatkowo potwierdza brak naruszenia jakiegokolwiek interesu prawnego skarżącego. Poinformowała, że według niej ta uchwała, nie wymagała podejmowania żadnych konsultacji społecznych, a Rada też takiej uchwały nie podejmowała. Przyznała, że z tego, co jej wiadomo, to spotkania organizowane były przez Panią przewodniczącą w ramach kontaktów z wyborcami.

**Nie było opinii Komisji.**

**Nie było dyskusji.**

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 6.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-16, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/45/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 7** - w sprawie opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu

 Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 7.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-14, wstrzymało się-2, przeciw-0**

**UCHWAŁA Nr VII/46/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 8** - w sprawie opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzeg

 Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 8.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-16, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/47/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 9** – opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu

 Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 9.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-16, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/48/15**

**Załącznik do protokołu**

**Druk nr 10** - w sprawie opinii dotyczącej rozłożenia na raty spłaty wierzytelności Gminy Brzegu

 Projekt uchwały przedstawił Pan Marek Sidor.

***Opinie Komisji:***

*1) Komisja Budżetu, Inwestycji i Rozwoju Gospodarczego – pozytywnie*

*2) Komisja Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska –pozytywnie*

*3) Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji – pozytywnie*

*4) Komisja Zdrowia, Spraw Społecznych i Rodziny – pozytywnie*

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 10.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-16, jednogłośnie**

**UCHWAŁA Nr VII/49/15**

**Załącznik do protokołu**

***Projekt wprowadzony do porządku obrad:***

**Druk nr 11**- w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Dyrektora Zarządu Nieruchomości Miejskich w Brzegu.

 Projekt uchwały przedstawił Pan Piotr Szpulak. Poinformował, że skarga została uznana przez Komisję GKMiOŚ za bezzasadną, z przyczyn określonych w uzasadnieniu.

**Nie było opinii Komisji.**

 Radny Piotr Szpulak poinformował, że skargi rozpatrywane są pod względem prawnym, jednak jego zdaniem należałoby się zastanowić nad tym, również pod względem humanitarnym. Przyznał, że bardzo dogłębnie analizowano ten temat, również w obecności Pana Dyrektora ZNM i powiedział on wtedy, że spróbuje znaleźć jakieś rozwiązanie, aby pomóc tym młodym ludziom z dwójką dzieci, którzy zgłosili ten problem.

 Przewodnicząca RM Barbara Mrowiec poddała pod głosowanie projekt uchwały według druku nr 11.

**Rada przyjęła w/w uchwałę: za-15, przeciw-0, wstrzymało się-1**

**UCHWAŁA Nr VII/50/15**

**Załącznik do protokołu**

**Ad.12 Odpowiedzi na interpelacje i rozpatrzenie wniosków radnych.**

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak udzielił odpowiedzi na zapytania złożone przez radnego Janusza Żebrowskiego. Poinformował, że temat skweru, gdzie kiedyś stał kiosk jest mu znany i w niedługim czasie się tym zajmą, zostaną poczynione starania, aby ten teren został zagospodarowany. Zagłębienia, o których wspominał radny zostaną wyrównane przez konkretne służby. Następnie odniósł się do wniosków złożonych przez radną Renatę Biss i powiedział, że kontrola zapisów zawartych w umowach dot. kontenerów na śmieci, kontrola tej działalności przez Straż Miejską jest możliwa. Jego zdaniem można przekierować służby Straży Miejskiej do tego działania. Kolejno przeszedł do interpelacji dotyczącej ulicy Jana Pawła II i Bartosza Głowackiego i poprosił o udzielenie odpowiedzi przez wiceburmistrza Bartłomieja Kostrzewę.

Wiceburmistrz Brzegu Bartłomiej Kostrzewa odpowiedział, że najpóźniej w miesiącu czerwcu ta nawierzchnia zostanie naprawiona.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do interpelacji złożonych przez radnego Eugeniusza Zwierzchowskiego dotyczących m.in. reguł przyznawania środków i pozyskiwania dodatkowych grantów dla klubów sportowych i poinformował, że nie jest to zależne od niego, ponieważ są to suwerenne podmioty działające na rynku. Dodał, że starają się, aby te kluby ze sobą współpracowały i potrafiły się dogadać, jednak prezesi tych klubów patrzą przede wszystkim na swoje interesy i nie jest czymś prostym, aby ich ze sobą pojednać. Przyznał następnie, że byłoby dużo lepiej gdyby te dyscypliny sportu się ze sobą dogadywały, aby można było działać jednokierunkowo w takim klubie. Następnie dodał, że ma nadzieje, że te prace będą szły w dobrym kierunku i powstanie jeden silny klub, gdzie posiadane pieniądze będzie można spożytkować w taki sposób, aby te sukcesy sportowe były jak najwyższego szczebla. Przyznał także, że te reguły są ściśle określone, a następnie poprosił o uzupełnienie swojej wypowiedzi przez wiceburmistrza Tomasza Witkowskiego.

 Wiceburmistrz Tomasz Witkowski odpowiedział, że po przygotowaniu odpowiedniego ogłoszenia, jest ono kierowane do wszystkich podmiotów działających na terenie naszego miasta, tzn. świadczących usługi z zakresu zadań własnych miasta na rzecz jego mieszkańców. Dodał, że nie mogą w tych działaniach nikogo wykluczyć, np. jeśli usługi w postaci zajęć prowadzonych z młodzieżą, w różnych dyscyplinach świadczy kilka klubów na terenie miasta. Przyznał, że nie ma takiej formalnej możliwości, aby któryś klub imiennie wykluczyć z wnioskowania o dotację, ponieważ takie ogłoszenie jest ogólnie dostępne i jest skierowane do wszystkich, zgodnie z Ustawą o pożytku publicznym i wolontariacie, wszystkie stowarzyszenia mają równe szanse korzystania z tych środków. W celu uzyskania wspomnianych środków składają one wnioski, jeśli te wnioski spełniają formalne wymogi takiego ogłoszenia i są z nim zgodne, to nie ma podstaw prawnych, aby ich nie przyznać, dla takiego stowarzyszenia, które oto wystąpi. Następnie odniósł się do wypowiedzi burmistrza Jerzego Wrębiaka i powiedział, że starają się przekonywać wspomniane podmioty do tego, aby te działania były skoordynowane na poziomie miasta, stwierdził także, że niestety nie mają możliwości ingerencji w czyjeś działania, nie mogą zmuszać do zrobienia czegoś. Dodał, że w tych bardziej popularnych dyscyplinach tych ofert jest więcej, są one rozpatrywane na takim poziomie, dla jakiej liczby osób świadczone są te usługi i w jakim zakresie korzystają z tego nasi mieszkańcy, dzieci uczęszczające do naszych szkół. Złożone oferty wraz z kosztorysem są przedmiotem analizy, na podstawie tych ofert, ze względu na wysokość dostępnych środków przewidzianych na dane działanie w danym roku, środki są dystrybuowane do poszczególnych stowarzyszeń.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak uzupełnił wypowiedź Pana Witkowskiego i powiedział, że te informacje nie dotyczą tylko piłki nożnej, ale również innych dyscyplin sportu np. koszykówki. Przyznał, że jego starania idą w tym kierunku, aby była chociaż jakaś jedna dyscyplina na dobrym poziomie, w jak najwyższej klasie rozgrywkowej, ale docelowo nie ma on na to żadnego wpływu. Następnie przeszedł się do interpelacji złożonej przez radnego Andrzeja Jędrzejko, dotyczącej działań przy ulicy Małujowickiej (zagospodarowania Zielonki) i odniósł się do swojej informacji z bieżącej działalności, w której podawał, że dokonano inwentaryzacji tego terenu. Poinformował również, że obecnie trwają prace przygotowawcze do wycinki drzewostanu, który się tam znajduje, trwają również prace dotyczące wpisania nazw do Wałbrzyskiej Strefy Ekonomicznej. Poczyniono także starania w sprawie współpracy z Opolską Izbą Gospodarczą, aby nasze tereny zostały uwzględnione w planach dla potencjalnych inwestorów. Poinformował, że realizowane są wszystkie możliwe działania, tak, aby tę strefę uruchomić. Dodał, że zależało mu przede wszystkim na tym, by przeprowadzić inwentaryzację tego terenu, tak, aby w odpowiednim terminie można było przygotować go do wycinki sporej ilości drzewostanu, który się tam znajduje. Przyznał, że wspomnianą inwentaryzację przeprowadzono w bardzo drobiazgowy, skrupulatny sposób. Zwracano uwagę na sprawy związane z ochroną przyrody, dlatego też prace inwentaryzacyjne przeprowadzone zostały w porozumieniu z Biurem Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej w Brzegu. Następnie odniósł się do kolejnej interpelacji radnego Andrzeja Jędrzejko, dot. sprzedaży mieszkań osobom, które miały wcześniej umorzone zaległości czynszowe. Burmistrz przyznał, że z tego, co pamięta to tych umorzeń, od kiedy pełni to stanowisko było bardzo mało i przypomina sobie jedną sytuację na samym początku jego kadencji, kiedy to Wysoka Rada podjęła decyzję o umorzeniu zaległości przeterminowanych. Przypomniał, że będzie starał się raczej iść w kierunku rozłożenia na raty powstałych zobowiązań, następnie przyznał, że nic mu nie wiadomo na temat takiej sprzedaży lokali, dla osób, które najpierw skorzystały z umorzenia. Następnie poprosił Pana dyrektora Sidora, aby wypowiedział się w tej sprawie.

 Pan Marek Sidor powiedział, że istnieje pewne zagrożenie, ponieważ jest taki zapis w obowiązującej uchwale, dotyczącej sprzedaży mieszkań z ulgą. Zapis ten mówi o tym, że jeśli ktoś ma uregulowane zobowiązania wobec Gminy, to można mu takie mieszkanie sprzedać. Przyznał, że pilnują, aby nie dopuścić do takiej sytuacji, że jeśli ktoś wcześniej, nawet przez poprzedników miał coś umorzone, a teraz chciałby z ulgą, nawet 90% nabyć jakiś lokal, to w takiej sytuacji dochodzi do odmowy sprzedaży. Dodał, że w najbliższym czasie należałoby zmienić tą uchwałę i uregulować ten zapis w odpowiedni sposób, ma nadzieję, że w ciągu najbliższych miesięcy taki projekt uda się przygotować.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odniósł się do zapytania złożonego przez Panią Przewodniczącą Barbarę Mrowiec i powiedział, że otrzymał informację na ten temat od Prezesa BTBS, sprawa jest bardziej złożona, dlatego chciałby odpowiedzieć na ten wniosek w formie pisemnej. Następnie przeszedł do kolejnego wniosku złożonego przez Panią Przewodniczącą, a dotyczącego ogrodów działkowych. Przypomniał także, że w ostatnim czasie odbył spotkanie z działkowcami. Przyznał, że w sprawie tej chodzi głównie o to, że większość użytkowników działek korzysta z kompostowników i dlatego stoją oni na stanowisku, że skoro już raz zapłacili za wywóz śmieci, w miejscu swojego zamieszkania, to więcej nie muszą tego robić. Dodał, że on również jest użytkownikiem działki, więc po części czuje się zobowiązany do tego, aby im pomóc, ale niestety nie ma na to wpływu. Poinformował, że zgodnie z nowymi przepisami prawa istnieje taki obowiązek, aby ogrody działkowe zaopatrzyły się w miejsce, w którym można byłoby składować odpady, nie ma możliwości, aby ten przepis obejść. Następnie powiedział, że z tego, co wie, to tych działkowców jest sporo, są to głównie osoby starsze, które korzystają z tych działek sezonowo. Zaproponował, aby ten pojemnik był ustawiany przynajmniej sezonowo, przy czym nie musi to być wcale gabarytowo duży śmietnik, ale dzięki temu dojdzie do wywiązania się przez działkowców z przepisów prawa, nakładających taki obowiązek, a nie dojdzie do nakładania zbyt wygórowanych kosztów na użytkowników tych działek. Dodał, że propozycje, które otrzymał są analizowane, niektóre z nich być może zostaną wzięte pod uwagę. Przyznał także, że ma zamiar iść w kierunku współpracy z działkowcami.

**Ad.13 Wolne wnioski i informacje.**

 Radny Grzegorz Kapela powiedział, że chciałby w jakiś sposób podsumować projekt, który zainicjował, a chodzi tutaj o konkurs na podwórka firmy Nivea. Podziękował Panu burmistrzowi Tomaszowi Witkowskiemu, Bartłomiejowi Kostrzewie za zaangażowanie we wspomniany projekt, ponieważ z tego, co się dowiedział, informacja na temat tego konkursu została wysłana do wszystkich szkół i dyrekcji. Przyznał, że konkurs ten, niestety nie cieszy się zbyt dużym powodzeniem, oddano około 1500 głosów, gdzie dla porównania inne, mniejsze miejscowości mają już około 40 tysięcy głosów. Następnie powiedział, że chciałby prosić koleżanki i kolegów radnych o zaangażowanie w tą akcję i głosowanie w tym konkursie. Zapytał, czy pracownicy urzędu mogliby się w jakiś sposób zaangażować i również zagłosować. Dodał, że jedynym warunkiem, aby móc zagłosować jest posiadanie aktywnego adresu e-mail. Przyznał na zakończenie swojej wypowiedzi, że istnieje szansa, aby ten wynik poprawić.

 Radny Henryk Jaros powiedział, że chciałby odnieść się do informacji dotyczącej Orlików i przeznaczeniu większej dotacji na ten cel. Kolejno wymienił nazwiska 6 wychowanków Ziemi Brzeskiej, którzy ćwiczą zawodowo kolarstwo, poinformował, że niektórzy z nich należą do kadry narodowej, część tych osób została objęta programem szkoleń do Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro w 2016 roku. Następnie poprosił o zwiększenie dotacji na ten cel. Stwierdził, że byłoby dobrze, jeśli jeszcze w tym roku udałoby się poprawić sytuację finansową tej grupy sportowców. Jak dowiedział się radny, trener prowadzący tę grupę kolarzy nie posiada odpowiednich środków finansowych, chociażby na utrzymanie stanu technicznego posiadanego sprzętu. Powiedział, że z tego, co mu wiadomo to Pan burmistrz przeznaczył na ten cel 40 albo 50 tysięcy złotych. Stwierdził, że warto byłoby propagować tą idee i wspierać tę dyscyplinę sportu, jego zdaniem jest to bardzo ważne dla miasta.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że ta kwota wsparcia w ubiegłej kadencji wynosiła 40 tysięcy złotych, obecnie przekazano Panu trenerowi kwotę 55 tysięcy złotych. Przyznał, że zdaje sobie sprawę z tego, że trener posiada reprezentantów, którzy są w kadrze do Rio de Janeiro, ale z tego, co mu wiadomo, tacy zawodnicy objęci są programem stypendialnym przez Polski Komitet Olimpijski i dzięki temu otrzymują oni dodatkowe gratyfikacje. Przypomniał, że przed mistrzostwami świata, prowadzono rozmowy, aby jednego z zawodników, Pana Teklińskiego objąć specjalnym patronatem, myślano również o tym, aby udzielić odpowiednie stypendium na ten cel. Poinformował, że trener otrzymał wtedy także wsparcie w postaci sprzętu z logo naszego miasta, jednak wspomniane mistrzostwa nie poszły zbyt dobrze. Burmistrz dodał, że z tego, co mu wiadomo to ten Pan, będzie teraz reprezentował barwy innego klubu. Przyznał, że bardzo cieszy się z tego, że tacy zawodnicy wywodzą się z naszego miasta, cieszą go ich sukcesy, ale jego zdaniem przyznana na ten cel kwota, wcale nie jest mała, co potwierdziły również osoby, które prowadzą działalność sportową. Powiedział, że jeśli za tym wszystkim będą szły sukcesy naszych zawodników, to postara się w jakiś sposób takie osoby wyróżnić. Następnie o uzupełnienie tych informacji poprosił Pana wiceburmistrza Witkowskiego.

 Wiceburmistrz Brzegu Tomasz Witkowski zwrócił uwagę na to, że jest to rodzaj pięknego sportu indywidualnego, ale niestety dosyć kosztownego, gdzie zakup chociażby odpowiedniego roweru wiąże się z niebagatelnymi wydatkami, a miasto niestety, ale nie posiada takich środków. Przyznał, że w związku z tym bardziej będą stawiać na masowość, gdyż za te same pieniądze, są w stanie zapewnić zajęcia dla dużo większej grupy młodzieży, na posiadanych obiektach miejskich, sportowych. Dodał, że z perspektywy miasta trzeba patrzeć, na powszechną dostępność sportu, a w tej dyscyplinie jej nie ma. Odniósł się do słów burmistrza Wrębiaka i powiedział, że zauważają sukcesy naszych kolarzy, a kwota przekazana jest o 10 tysięcy większa niż w poprzednim roku, dlatego według niego można powiedzieć, że miasto uczyniło gest w kierunku klubu kolarskiego Ziemi Brzeskiej.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak powiedział, że są takie głosy na terenie miasta i on się do nich również przyłącza, że mile widziana byłaby impreza kolarska, chociażby dlatego, że dawno już jej w Brzegu nie było. Dodał, że na terenie naszego miasta, dosyć aktywnie działa klub lekkoatletyczny, który w zeszłym roku otrzymał wsparcie od miasta w kwocie tysiąca złotych, w tym roku 15 tysięcy. Przyznał, że trener tego klubu lekkoatletycznego jest młodym, aktywnym człowiekiem, który ma wiele ciekawych pomysłów, a miasto chciałoby wspierać takich ludzi z inicjatywą. Stwierdził, że nie chciałby tutaj pomniejszać w żaden sposób sukcesów odniesionych przez kolarzy, ponieważ są to sukcesy na skalę olimpijczyków, nadal ma zamiar wspierać trenera Moszumańskiego w jego działaniach. Powiedział także, że jest wiele nowych, ciekawych dyscyplin sportu, a ludzie zajmujący się nimi potrafią w interesujący sposób zachęcić młodzież, jak również osoby dorosłe do uprawiania tego sportu. Burmistrz uważa, że kwota, którą otrzymał trener Moszumański nie jest w żaden sposób krzywdząca, a raczej stanie się ona motywacją do dalszej pracy. Przyznał, że według niego żadna kwota wsparcia nie byłaby adekwatna do oczekiwań osób, które aspirowały do uzyskania dofinansowania.

 Radny Jacek Juchniewicz powiedział, że zgadza się z wypowiedzią burmistrza Wrębiaka i wiceburmistrza Witkowskiego. Przyznał, że do Pana Moszumańskiego odnosi się z szacunkiem i docenia jego sukcesy, ale w Brzegu nigdy nie było żadnej prezentacji jego działań. Zdaniem radnego pieniądze przeznaczone na tę dyscyplinę sportu, nie są małe, w porównaniu do tego, co jest ogólnie wydawane na sport. Następnie powiedział, że znając doświadczenie i możliwości Pana Moszumańskiego zdaje sobie sprawę z tego, że byłby on wstanie pomóc zorganizować taki wyścig. Przyznał, że nie zna powodów, dla których, do tej pory taka impreza nie wydarzyła się w naszym mieście. Zgodził się z burmistrzem, że należy wyznaczyć sobie kryteria i zdecydować, na którą dyscyplinę należy postawić, takie rozdrabnianie się na wiele dyscyplin nie przysporzy żadnych korzyści miastu, czy to promocyjnych, czy też rozwojowych, jeśli chodzi o zawodników. Zdaniem radnego jeden silny klub, jest w stanie coś zrobić, nie ma sensu rozdrabniać się na kilka szkółek piłkarskich czy też koszykarskich, ponieważ niczemu to nie służy.

 Radna Renata Biss stwierdziła, że nie otrzymała wcześniej odpowiedzi na jeden ze złożonych przez nią wniosków, dlatego teraz chciałaby zapytać o sprawę przeprowadzenia kontroli lokali użytkowych przez straż miejską? Przyznała, że może padła już odpowiedź na to zapytanie, a jej to umknęło, ale prosiłaby o informację w tej sprawie.

 Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak poinformował, że już odpowiadał na to pytanie, postara się, aby straż miejska zajęła się tym tematem, zaproponowanym przez Panią radną.

 Radna Renata Biss przeprosiła za swoje niedopatrzenie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara przypomniała, że radni powinni złożyć swoje oświadczenia majątkowe do ostatniego dnia kwietnia, według stanu na dzień 31 grudnia, należy załączyć 2 egzemplarze zeznań podatkowych. Przyznała, że zdaje sobie sprawę z tego, że część radnych nie zawsze je dołączała, w pierwszym złożonym oświadczeniu wielu zeznań podatkowych brakowało. Dodała, że przy sporządzaniu informacji ze złożonych oświadczeń majątkowych jest zobowiązana podać, że radny nie załączył takich dokumentów. Następnie przeszła do sprawy nieobecności i stwierdziła, że musi przytoczyć radnym §23 Statutu pkt.5 dotyczący opuszczenia przez radnego obrad sesji przed jej zamknięciem. Przypomniała także, że potrzebę opuszczenia obrad zgłosili jej: radny Grzegorz Surdyka, radna Aleksandra Wróblewska oraz radny Michał Siek. Stwierdziła, że niestety takiego zgłoszenia nie było ze strony Pani radnej Bożeny Szczęsnej. Następnie odczytała ust. 6, który mówi o tym, że należy zaznaczyć w protokole nazwiska radnych, którzy nie uczestniczyli w całości obrad. Stwierdziła, że ona, jako przewodnicząca jest do tego zobowiązana. Kolejno odniosła się do sprawy ogłaszanych przez nią przerw w obradach i ich przedłużaniu się, na co zwrócił jej uwagę radny Michał Siek. Przypomniała radnym, że do wznowienia obrad potrzebne jest quorum, a radni powinni siedzieć na wyznaczonych miejscach, a nie krążyć po sali, aby móc wznowić obrady, musi być przynajmniej 11 radnych.

Radny Jacek Juchniewicz poinformował, że nigdy nie składał zeznań podatkowych, ponieważ prowadzi działalność gospodarczą w formie karty podatkowej i nie jest do tego zobowiązany.

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara odpowiedziała, że już została poinformowana na ten temat przez Panie z biura RM, ale nie zmienia to faktu, że pozostali radni powinni dołączyć takie zeznania podatkowe do swojego oświadczenia majątkowego. Przypomniała również, że zbliżają się Dni Księstwa Brzeskiego, a następnie poprosiła burmistrza o udzielenie informacji dotyczących tych wydarzeń.

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak poinformował, że chciałby się z radnymi podzielić dwoma dobrymi informacjami. Powiadomił zebranych, że Gmina otrzymała dofinansowanie do projektu „Maluch”, które będzie wynosiło około 189 tysięcy zł, co pozwoli na stworzenie 12 dodatkowych miejsc w żłobku, gdzie całość zadania wynosi 230 tysięcy złotych. Następnie przypomniał, że 1 maja rozpoczynają się Dni Księstwa Brzeskiego, które potrwają, do 3 maja. Burmistrz poinformował, że 1maja ma się odbyć uroczysty koncert w nowo otwartym hotelu, z okazji 15 rocznicy podpisania porozumienia o współpracy z miastem Goslar i Beroun, dodał następnie, że chciałby wszystkich serdecznie zaprosić na ten koncert. Przyznał, że zaproszenia na tą uroczystość zostały wysłane do parlamentarzystów różnych opcji politycznych, jak również do parlamentu europejskiego, niestety nie wiadomo, kto skorzysta z tego zaproszenia, ma jednak nadzieję, że Państwo radni skorzystają z tego zaproszenia i przybędą wraz z osobą towarzyszącą na ten koncert- stwierdził burmistrz. Ma on również nadzieję, że ten koncert będzie takim uwiecznieniem udanej współpracy, którą chciałaby w przyszłości kontynuować. Poinformował, że na koncercie tym wystąpi zespół Vintage Vegas, który to zespół miał możliwość poznać w ambasadzie Niemieckiej w Warszawie. Zespół ten, jest bardzo znany w Niemczech, a jeden z członków tego zespołu Pan Tomasz Śniadecki jest związany z naszym miastem. Zauważył, że coraz częściej docierają do niego informacje, że Dni Księstwa są płatne, a ta impreza, o której informuje jest tylko dla wybranych. Przyznał, że ta impreza, na którą teraz zaprasza, jest tylko dla osób, które w sposób znaczący przyczyniają się do działania na rzecz miasta, dodał, że zdaje sobie sprawę z tego, że nie było to dotychczas praktykowane i zaproszenia były kierowane jedynie do przedstawicieli. W tym przypadku zostało to zmienione i zaproszenia zostały skierowane do wszystkich radnych, ponieważ zdaniem burmistrza, radni w podobny sposób jak on, odpowiadają za działanie naszego miasta. Na wspomniany koncert zostali zaproszeni również dyrektorzy, prezesi naszych spółek miejskich, ludzie, którzy w jakiś sposób są związani z działalnością naszego miasta. Zaproszenia zostały skierowane do różnych zakładów, które działają na terenie naszego miasta. Przyznał, że nie wie, jaki będzie odzew na te zaproszenia, ale do poniedziałku powinny one zostać potwierdzone. Dodał także, że zaproszenia zostały wysłane także do ościennych Gmin. Przypomniał, że nasze miasto było kiedyś stolicą Księstwa Brzeskiego, a on ze swojej strony chciałby odbudować pewną dobrą tradycję, jeżeli chodzi o klimat wokół miasta, dlatego też zaprasza osoby, które mają znaczący wpływ na to, co się dzieje w naszej okolicy. Zdaniem burmistrza, jeśli planujemy budować coś konstruktywnego, to powinniśmy zacząć od siebie, należy wzajemnie się szanować, tak, aby później móc pozyskać w ościennych Gminach chętnych do współpracy ludzi. Poinformował, że niektóre imprezy będą biletowane, ale zdaniem burmistrza, nie są to wygórowane kwoty, ponieważ bilety w cenie 5 zł za koncert, np. Pani Edyty Górniak są rzadkością i zazwyczaj kosztują dużo więcej, a chodziło tutaj głównie o dofinansowanie tej imprezy. Dodał, że wszystkie osoby, które posiadają Opolską Kartę Rodziny i Seniora, mają możliwość wejścia na te koncerty nieodpłatnie, Karta Opolska i Kartka Prezydencka będą honorowane, dlatego też rodziny wielodzietne, znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej, nie będą ponosić żadnych opłat.

Radny Janusz Żebrowski zapytał żartobliwie, czy na ten koncert ma ze sobą zabrać kanapki?

Burmistrz Brzegu Jerzy Wrębiak odpowiedział, że szaleństwa w tym względzie nie będzie, głównie chodzi o koncert, po nim odbędzie się spotkanie integracyjne, na którym radni będą mieli okazję ze sobą porozmawiać. Przyznał, że takich spotkań jest bardzo mało, dlatego zdziwiła go reakcja otoczenia na zorganizowany przez miasto raut z okazji 15 rocznicy współpracy z Goslar i Beroun, ponieważ wcześniej takie uroczystości, bale były organizowane dużo częściej i nie było to odbierane, jako coś złego. Zdaniem burmistrza są to uzasadnione wydatki, ponieważ dzięki nim możemy docenić ludzi, którzy nam pomagają w działalności na rzecz naszego miasta.

**Ad.14 Zamknięcie obrad VII sesji Rady Miejskiej Brzegu.**

Przewodnicząca Rady Miejskiej Barbara poinformowała, że ze względu na wyczerpanie porządku obrad, zamyka obrady VII sesji Rady Miejskiej Brzegu kadencji 2014-2018.

Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

Anna Polańska

Ewa Rutkowska-Woźniczko

Maria Łukaszów

**Przewodnicząca Rady Miejskiej Brzegu**

**Barbara Mrowiec**